Cena egz. 10 gr.

KURJER ZACHODNI

»ISKRA«

ROK XXVI. Niedziela, 1 września 1935 r. Nr. 238

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec Piłsudskiego 4. Telefony: Red. 64, Adm. 75. | P.K.O. 302.712 | Opłata poczt. uiszczona ryczałtem.

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową Zł. 2.50

WOJNA JEST NIEUNIKNIONA

Angielskie przygotowania na Malcie, w Egipcie i Sudanie

PARYŻ, 31.8. (Tel.wł.). Zatarg włosko-abisyński w związku ze zbliżającą się sesją rady Ligi Narodów jest przedmiotem ożywionych komentarzy prasy francuskiej. Ogólny ton prasy jest raczej **pesymistyczny**. Panuje przeświadczenie, że **wojna jest nieunikniona i że należy jedynie zmierzać do lokalizacji konfliktu.**

MOŻLIWY WRÓG ANGLJI.

BERLIN, 31.8. — „Berliner Tageblatt" w depeszy z Londynu pisze o przyszłym **„możliwym wrogu" Anglji**, którym stać się mogą Włochy. Dotychczas były nim Niemcy, dziś dołącza się w Anglji do Rzeszy **Włochy**. Fakt ten jednak — zdaniem korespondenta — nie oznacza wojny angielsko-włoskiej, podobnie, jak przemówienie Mac Donalda, oskarżające Niemcy, **nie pociągnęło za sobą marszu wojsk angielskich na Berlin.**

OCHOTNICY ANGIELSCY.

LONDYN, 31.8. (PAT). Urzędowo ogłoszono tu, że bez pozwolenia królewskiego **nie wolno zaciągać się obywatelom brytyjskim do obcych armij.** **zamku?**

Jednocześnie poselstwo abisyńskie w Londynie ogłasza, że **ma już 2.500 zgłoszeń do armji abisyńskiej**, ale nie czyni z nich użytku, zgodnie z poleceniem rządu w Addis Abebie.

CESARZ ABISYNJI UBEZPIECZA SWÓJ MAJĄTEK.

PARYŻ, 31.8. (PAT). „Matin" donosi z Londynu, że jakoby cesarz Abisynji zwrócił się do wysokiego komisarza Wielkiej Brytanji w Egipcie Lloyd'a o **ubezpieczenie nieruchomości osobistych negusa w Addis Abebie i majątków rządu abisyńskiego od ryzyka wojennego.** Wartość mienia, które negus chce ubezpieczyć, wynosi **82 miljony fr.** Lloyd nie odpowiedział dotąd cesarzowi. Kapitały negusa zdeponowane są w bankach europejskich, przeważnie w Paryżu.

W OBAWIE O MALTĘ.

VALETTA, 31.8. (PAT). Władze brytyjskie na Malcie rozpowszechniały w ubiegły piątek nową **ulotkę**, **pouczającą ludność, jak chowywać się w razie ataku lotniczego i gazowego.** W szkołach urządzono schrony. O ataku, jak głosi ulotka, ludność będzie uprzedzona przez dzwony kościelne.

ANGIELSKIE PRZYGOTOWANIA NA TERENIE EGIPTU I SUDANU.

KAIR, 31.8. (Tel.wł.). Prasa egipska, a w tej liczbie i wychodzące w Aleksandrji pismo „Al Balagh", podaje, że Anglicy czynią ostatnio na terenie Egiptu **gorączkowe przygotowania na wypadek wojny w Afryce wschodniej.**

W Kairze wojsko odbywa codzień ćwiczenia. Pozatem oddziały wojskowe są znowu kierowane do Sudanu na obsadzenie granicy z Abisynją. **Wszystkie urlopy w wojsku zostały odwołane.**

MUSSOLINI ZMOBILIZUJE MILJON ŻOŁNIERZY.

RZYM, 31.8. (PAT). Zwracając się do wojsk, które brały udział w manewrach, Mussolini zapowiedział, **że we wrześniu powołanych będzie do wojska 20.000 ludzi**, aby doprowadzić liczbę zmobilizowanych **do miljona.** Świat winien wiedzieć — mówił Mussolini — że dopóki będzie mówiło się w sposób absurdalny i prowokujący o sankcjach, **nie wyrzekniemy się ani jednego żołnierza, ani marynarza ani lotnika**, lecz przeciwnie doprowadzimy naszą gotowość bojową **do najwyższego poziomu.**

EKSPLOATACJA BOGACTW MINERALNYCH ABISYNJI.

LONDYN, 31.8. (PAT). Korespondent „News Chronicle" donosi z Addis Abeby, że wczoraj cesarz Abisynji w wielkiej tajemnicy zawarł umowę z konsorcjum angielsko-amerykańskiem, **udzielając mu koncesji na eksploatację nafty w Harrarze.**

„Daily Telegraph" potwierdza tę wiadomość, dodając, że na czele grupy finansistów londyńskich, którzy zawarli tę tranzakcję, stoi Rickett, zwany **Lawrence'm finansowym.**

W ostatnich czasach stał on na czele wszystkich operacyj finansowych międzynarodowych, w których zaangażowany jest **kapitał angielski i amerykański.** Odgrywa on dużą rolę w przemyśle naftowym Iraku. Koncesja, udzielona przez negusa, **ogarnia niemal połowę państwa**, a mianowicie terytorja, na których odbywać się ma eksploatacja bogactw kopalnianych Abisynji przez konsorcjum, ciągną **się od granicy Erytrei na północ do rzeki Hawasz. Koncesja opiewa na 75 lat.** Koncesjonarjusze mają zbudować rurociąg z ujściem w Somali brytyjskiem. Po podpisaniu umowy Rickett udał się przez Dżibuti i Egipt do Europy.

Jak donosi „Daily Telegraph" równocześnie toczą się doniosłe rokowania o koncesje na **eksploatację sił wodnych jeziora Tana.** Kair i Londyn miałyby dostarczyć kapitałów w sumie około 10 miljonów funtów szterlingów. **Zbudowane mają być urządzenia nawadniające dla zaprowadzenia kultury rolnej na tysiącach hektarów gruntu, obecnie jałowego.**

ś. † p.

KAZIMIERZ JANUSZEK

b. długoletni sztygar kopalni Bielszowice

po długich i ciężkich cierpieniach opatrzony św. Sakramentami, zmarł dnia 30 sierpnia 1935 r. przeżywszy lat 50.

Pogrzeb odbędzie się w Bielszowicach dnia 2 września o godz. 8 rano.

O czem zawiadamiają krewnych i znajamych

5450 **ŻONA I DZIECI.**

Mała Ententa przeciw Habsburgom

Zakończenie konferencji ministrów

BIAŁOGRÓD, 31.8. (PAT). Ogłoszono komunikat urzędowy o zakończeniu konferencji ministrów spraw zagranicznych Małej Ententy. W komunikacie tem m. in. stwierdzono, że wobec rozpowszechnienia wiadomości na temat restytucji Habsburgów, Mała Ententa stwierdza, że *jej stanowisko do dynastji austro - węgierskiej jest niezmienna.* Mała Ententa stoi na stanowisku ścisłego przestrzegania zasad nie mieszania się do spraw wewnętrznych innych krajów.

Restauracja dynastji Habsburgów mogłaby ostatecznie zniweczyć wszelką współpracę i ścisłą przyjaźń pomiędzy narodami. Mała Ententa sprzeciwia się restauracji Habsburgów i przeciwstawia się jej wszelkiemi możliwemi środkami, w przekonaniu, że *nie przeszkadza to w niczem porozumieniu z sąsiadami.*

Pozatem Mała Ententa powzięła uchwałę w sprawie konieczności zawarcia *paktu naddunajskiego* oraz w sprawie wspólnego stanowiska w Genewie.

PREMJĘ KSIĄŻKOWĄ

otrzyma każdy prenumerator „Kurjera Zachodniego", który do 5-go bm. opłaci pełną prenumeratę, t. j. zł. 2.50 oraz załączy poniższy kupon i 20 gr. na koszty manipulacyjne. Na koszta przesyłki pocztowej należy przysłać jeszcze 10 gr. czyli razem 30 gr. Opłatę manipulacyjną można wpłacać razem z prenumeratą

Tylko do 5-go września!

Kupon na premję książkową „K. Z." za wrzesień

Imię i nazwisko ____________

Adres ____________

Otrzymuję gazetę przez ____________

Anglji grozi strajk górników

Strajk wybuchnąć może w listopadzie

LONDYN, 31.8. (Tel.wł.). Sytuacja w tutejszym przemyśle węglowym uległa takiemu pogorszeniu, że **możliwość powszechnego strajku górników musi być poważnie brana pod uwagę.** Sekretarz generalny federacji górników, Edwards, wydał dziś manifest, w którym przestrzega, że **godzina wybiła i górnicy zdecydowani są przejść do stanowczego działania.** Płace obecne górników — głosi manifest — są **hańbą dla cywilizowanego narodu.** Właściciele kopalń mylą się, sądząc, że górnicy nie będą mieli odwagi rozpocząć strajku powszechnego, który byłby dla Anglji katastrofą gospodarczą. Federacja górników oświadcza publicznie, że o ile żądania górników podwyższenia płacy będą odrzucone, strajk **powszechny będzie proklamowany bez względu na możliwość następstw.**

W kołach robotniczych przypuszczają, że strajk wybuchnie w pierwszych dniach listopada.

LONDYN, 31.8. (Tel.wł.). Sekretarz generalny Związku górników Ebby Edwards, złożył wczoraj oświadczenie które jest interpretowane jako zapowiedź możliwości strajku powszechnego w górnictwie. Oświadczył on, że górnicy angielscy przez długie lata **znosili niezwykle ciężkie warunki pracy, zarabiając mniej, niż 2 funty tygodniowo.** Cierpliwość ich jest jednak na wyczerpaniu. W kołach pracodawców panuje jednakże przeświadczenie, że związki zawodowe nie pójdą na strajk generalny, pamiętając o dotkliwych następstwach, jakie pociągnął za sobą dla całego górnictwa angielskiego strajk w 1926 roku.

WOJEWODA RACZKIEWICZ NADZWYCZAJNYM AMBASADOREM

NA UROCZYSTOSCI POGRZEBOWE W BELGJI

BRUKSELA, 31.8. (PAT). W sobotę rano przybyła do Brukseli *królowa wdowa wraz z córką, księżna Piemontu.* Powitana: ona została na dworcu przez *króla Leopolda i księcia Karola,* poczem bezpośrednio udała się do zamku, gdzie leży zmarła królowa Astrid.

Postanowiono, iż pogrzeb odbędzie się *w identyczny sposób, jak pogrzeb króla Alberta* z tem, że jedynie zostanie zniesiona defilada b. kombatantów i wojska. Kombatanci i wojsko zajmą miejsce wzdłuż całej drogi, którą przechodzić będzie kondukt pogrzebowy. Wczoraj do późnej nocy defilowały przed zwłokami królowej *dziesiątki tysięcy publiczności.* Dziś od samego świtu przed zamkiem uformowała się *kolejka długości blisko 2 km.*, m. in. do pałacu przyszli oddać hołd królowej przedstawiciele wszystkich partyj politycznych z wyjątkiem komunistów i separatystów flamandzkich. Bardzo licznie przybyła *delegacja posłów socjalistycznych.*

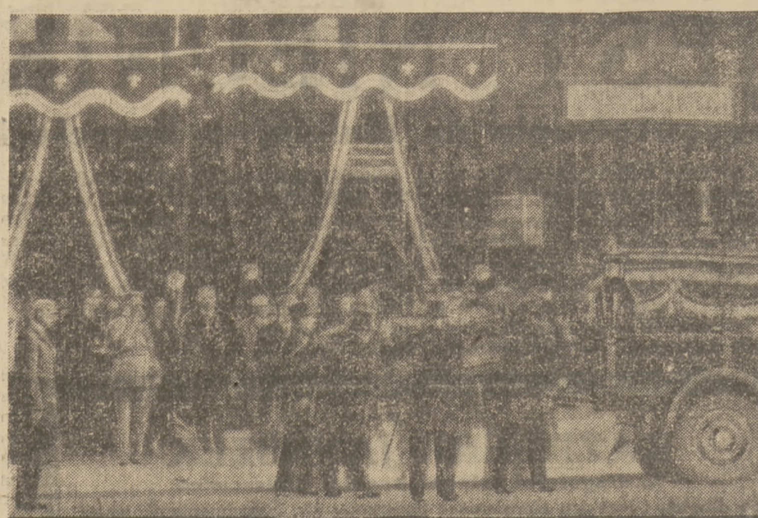
ŻAŁOBA NA WYSTAWIE ŚWIATOWEJ

BRUKSELA, 31.8. (PAT). Pawilony zagraniczne na wystawie na znak żałoby po zgonie królowej *zostały zamknięte.* Komisarz generalny wystawy podziękował za ten wyraz współczucia i *prosił o otworzenie pawilonów.* Na skutek tego pawilony otwarto, jedynie *zniesiono muzykę* i wszelkie przedstawienia o charakterze rozrywkowym.

WOJ. RACZKIEWICZ NADZWYCZAJNYM AMBASADOREM

WARSZAWA, 31.8. (PAT). P. Prezydent R. P. mianował p. wojewodę Władysława Raczkiewicza, b. marszałka Senatu *ambasadorem nadzwyczajnym na uroczystości pogrzebowe Jej Królewskiej Mości, królowej Belgji.*

W związku z powyższem ambasador Raczkiewicz uda się w dniu jutrzejszym *do Brukseli.*



ZWŁOKI KRÓLOWEJ BELGJI W BRUKSELI.

Telegram iskrowy z przybycia trumny ze zwłokami królowej Astrid do Brukseli.

Krewny b. króla aresztowany

za wystawianie czeków bez pokrycia

PARYŻ, 31.8. (tel. wł.). Policja aresztowała wczoraj don Luisa de Bourbon, księcia de Mendez *krewnego byłego króla hiszpańskiego Alfonsa XIII.* Książę jest oskarżony o *wystawienie czeków bez pokrycia na 13 tys. franków.* Aresztowany zaprzecza gwałtownie, jakoby popełnił to przestępstwo i twierdzi, że *jego podpis na czeku był sfałszowany.* Książę de Mendez został umieszczony w więzieniu śledczem.

Należy nadmienić, że arystokrata hiszpański był swego czasu skazany zaocznie przez sądy francuskie *na 13 miesięcy więzienia i 1500 franków grzywny za fałszerstwo.* Był on od dłuższego czasu poszukiwany przez policję francuską. Książę de Mendez *należy do bocznej linji t. zw. sewilskiej Bourbonów,* która nie posiada praw do tronu.

Premjera nowego filmu Kiepury

Pojawienie się Kiepury wywołało entuzjazm

BERLIN, 31.8. (Tel.wł.). Wczoraj odbyła się premjera nowego filmu Jana Kiepury w olbrzymiem Ufa Palast am Zoo, mieszczącem kilka tysięcy osób. Film stał się sensacją pierwszorzędną i był nowym wielkim sukcesem znakomitego polskiego śpiewaka.

Podczas przedstawienia musiała policja regulować ruch uliczny i nakazywać samochodom, by się nie zatrzymywały około kina. Tłumy publiczności czekały na pojawienie się znakomitego śpiewaka, a kiedy po filmie Kiepura w smokingu ze wstążeczką Legji honorowej w klapie odśpiewał jedną piosenkę z filmu i arję z opery „Marta", cała sala przyjęła go niemilknącemi oklaskami i długo go jeszcze wywoływała. Podczas wyświetlania filmu rozlegały się wielokrotnie huczne oklaski, przeważnie po śpiewie Kiepury oraz podczas scen humorystycznych.

Film „Kocham wszystkie kobiety" ma zapewnione powodzenie.

OTWARCIE

TARGÓW WSCHODNICH

LWÓW, 31.8. (PAT). Dziś o godz. 11 przedpołudniem w wielkiej sali Izby przemysłowo - handlowej we Lwowie *odbyło się uroczyste otwarcie XV Jubileuszowych Targów Wschodnich.*

Puhar Łotwy zdobyli Łotysze

POLACY ZAŁOŻYLI PROTEST

RYGA, 31.8 (tel. wł.). Dzisiaj w ostatnim dniu zawodów hippicznych odbyła się najważniejsza konkurencja, a mianowicie zawody o puhar Łotwy. Pierwsze miejsce zajęli Łotysze, przed Polakami, zdobywając tem samem puhar.

Polacy założyli protest ponieważ przeszkody były nieprzepisowo ustawione.

Manewry wojskowe

NA ŚLĄSKU OPOLSKIM

KATOWICE, 31.8. (PAT). Jak donosi prasa niemiecka Śląska Opolskiego, w ciągu dnia wczorajszego i dzisiejszego odbywają się w okolicy Nysy (Śląsk niemiecki) *wielkie manewry wojskowe z udziałem pułków, stacjonowanych na Śląsku niemieckim.* Manewrami dowodzi gen. mjr. Koch. Jako goście uczestniczą w manewrach attaché wojskowi państw obcych, akredytowani przy rządzie Rzeszy w Berlinie.

Katastrofa awjonetki

ZDĄŻAJĄCEJ DO KATOWIC.

WARSZAWA, 31.8. (PAT). Wczoraj w godzinach popołudniowych uległa katastrofie **awionetka turystyczna Aeroklubu Warszawskiego,** pilotowana przez **inż. Korbela,** zdążająca do Katowic, celem wzięcia udziału w zawodach lotniczych urządzanych przez Aeroklub Śląski w dniu 31 sierpnia. Samolot **rozbił się pod Krasnogrodem powiatu Zamojskiego.** Lotnik inż. Korbel i starszy sierżant Kubalczyk ponieśli śmierć.

LUDWIK WOHL.

LAWA

Powieść współczesna

31)

Robowicz nie bez trudu zwalczył przykre rozczarowanie.

— Tak, naturalnie — odpowiedział niepewnym głosem — no, oczywiście. Nato... masz rację... hm... — Chrząknął i umilkł.

— Głupi chłopak! — rzekła prawie czule: — Nie bądź śmieszny, nie dąsaj się.

— Już się nie dąsam.

Zrobił komicznie zrozpaczoną minę, którą miljony ludzi znały z ekranu.

— Gdzie jest ten kataryniarz? — zapytał przytem. — Dawaj go tu i pakuj do pudła. Czas w drogę, jeśli mamy dziś dolecieć do Wiednia.

Mimo to, kiedy się zbliżył Malatesta, przywitał go uprzejmie i bez wyraźnej wstrzemięźliwości uścisnął mu rękę.

Przy Włochu mały Robowicz wydawał się jeszcze mniejszy.

Malatesta powiedział kilka prostych a szczerych i serdecznych słów podziękowania. Forma i sposób odezwania się zdradzały dobre wychowanie i Natalja była bardzo zadowolona z młodzieńca.

— No, to w drogę! — zawołał Robowicz. — Wszystkie formalności już są załatwione... Borkacki! Hallo! Borkacki!...

Podbiegł młody mechanik.

— Panie Borkacki, trzeba jeszcze te dwie walizki włożyć pana i pani. Wejdą do schowka?

Weszły.

Maszyna robiła wrażenie małej, kruchej zabawki.

Trudno było uwierzyć, że może udźwignąć troje ludzi i przenieść ich w powietrzu kilka tysięcy kilometrów.

Na przodzie dwa miejsca dla pilota i mechanika, z tyłu dwa dla pasażerów.

Robowicz pomógł Natalji wsiąść.

Za nią podążył Malatesta.

Wsiadł z taką ostrożnością, jakgdyby się obawiał uszkodzić kabinę.

Mechanik zapuścił śmigło.

Następnie podszedł do panny Obranowskiej i wetknął jej do ręki pakiecik z watą.

Wskazał na uszy.

Z uśmiechem skinęła głową, rozpieczętowała paczuszkę i dała połowę waty Malateście.

Śmigło obracało się ze wzrastającą szybkością, drgał cały samolot, zdawało się, razem z nim wibruje rozległe lotnisko.

Mechanik usunął klocki z pod kół, dał znak ręką. Robowicz odpowiedział też znakiem: „zrozumiano".

R.W.D. potoczyła się po polu.

Lekka jak piórko, podobna z wyglądu do wazki, oderwała się od powierzchni, a raczej ziemia zaczęła się usuwać pod nią.

Robowicz zatoczył koło i położył maszynę na kierunek.

Stąd, z góry wydawało się, że stoją na miejscu, tymczasem samolot pędził coraz prędzej, biąc około dwustu kilometrów na godzinę.

Wiecznie nowy cud od chwili, gdy zawrotny bieg po powierzchni przeniósł się w powietrze, człowiek błyskawicznym wzlotem wznosi się nad chmury, gdy ziemia zapada się pod nim a wszystko wielkie raptem maleje...

Jak w filmie rozwinęła się olbrzymia panorama: morze domów Warszawy, okoliczne pola i lasy.

Błysnęła wstęga Wisły, przecięta mostami.

Jeszcze raz — pomyślała Natalja.

Jej oczy błyszczały.

Jeszcze raz! — Ale Robowicz myślał nie o locie, lecz o zawodzie, jakiego znów doznał.

(D. c. n.)

Krótkie spięcie nad Lemanem

Przed rzuceniem Polskiej karty na stół

Dnia 4 września zaczyna obrady sesja rady Ligi, a dnia 9 września zbiera się coroczne zgromadzenie Ligi Narodów. Wogóle nad Lemanem początek września będzie *bardzo ruchliwy*. Bo trzeba dla kompletu dodać, że dn. 2 września zbiera się na trzydniowe narady t. zw. *kongres mniejszości narodowych*.

Ta instytucja należy, dzięki Bogu *do zamierających*. Jest ekspozyturą *niemiecką i żydowską*. Polacy ustąpili z niej jeszcze przed kilku laty. Rej tam wodzili zawsze Niemcy i Niemcy w latach ostatnich przewodniczyli zawsze na kongresach. Uczestniczyli w zjazdach także przedstawiciele naszych ukraińców pod kierownictwem Dymitra Lewickiego i Mileny Rudnickiej. Naturalnie brali w nich także zawsze udział i przedstawiciele mniejszości niemieckiej w Polsce z słynnym płk. Graebbem na czele.

Porządek obrad tegorocznego zjazdu jest bardzo ciekawy: wzrost szowinizmu narodowego i niebezpieczeństwo dla uprawnień narodowościowych: położenie narodowości w państwach autorytatywnych; prześladowanie nazw macierzystych miejscowości: rozciągnięcie działalności trybunału haskiego na prawa mniejszości narodowych.

Program jest ciekawy, nieprawdaż? Wszystkie kwestje, jakie mają być poruszone, są bardzo aktualne w... Niemczech, gdzie pomimo urzędowych deklaracji, głoszonych przez najwyższe osobistości, w praktyce położenie mniejszości narodowych, a *zwłaszcza polskiej, ogromnie się pogorszyło*, a chrzty rdzennie polskich nazw dokonywują się nieustannie. Ale — pocieszmy się — o wszystkiem będzie się tam mówiło, lecz zagadnienia mniejszości narodowych w Niemczech nie będą zgoła poruszane. Zresztą cała reżyserja kongresu dokonywa się w Berlinie i pod jego auspicjami, jakżeżby można przypuścić, że na takim zjeździe mogłoby być cokolwiek mówione, coby nie szło po linji niemieckiej?

Wracajmy jednak do głównych narad nadlemańskich: *do Ligi*.

Narady w sprawie abisyńskiej nie mogą być obce i Polsce. Polityka polska w latach ostatnich kierowała się na Londyn. Ale równocześnie bardzo życzliwie odnosiła się do Italji. W ten sposób odbywało się „usamodzielnianie się" spod wpływów francuskich. Po złożeniu paktu czterech do lamusa kurs oficjalny nader życzliwie odnosił się do Rzymu, jakkolwiek w sprawie austrjackiej ciągle zaznaczał swoje desinteressement. A w stosunku do Anglji były pociągnięcia stałe, jakby podkreślające nasze dobre stosunki, czego dowodem było i zawarcie traktatu handlowego z Anglją, traktatu dla nas zwłaszcza w dziedzinie węglowej bardzo niekorzystnego oraz pożyczki kolejowe.

W tej sytuacji rola min. Becka, który nad Leman pojedzie, będzie bardzo trudna i zgoła nie do pozazdroszczenia. Będzie musiał oscylować w konflikcie między obu mocarstwami. Czy zechce pomóc Lavalowi w ratowaniu pokoju?

A całkowita obojętność w rzeczach pokoju i wojny, w zagadnieniu, którego ogrom daleko wybiega poza Abisynję i poza spór włosko - angielski, a sięga zarysowującego się konfliktu rasy białej z kolorowemi — obojętność w tych rzeczach, w których mogłaby się wypowiedzieć istotna mocarstwowość państwa — może pociągnąć konsekwencje w innych dziedzinach, które dla Polski stanowią duże znaczenie.

W roku obecnym *wygasa mandat Polski w radzie Ligi Narodów*. Polska, Hiszpanja i Meksyk, zasiadające w radzie, obecnie mają być poddane reelekcji. Wychodzi z rady także i Czechosłowacja, lecz w jej miejsce wejdzie jako mandatarjuszka Małej Ententy, zbierającej się właśnie w Bledzie — Rumunja; stan więc pr-siadania zostanie utrzymany. *Polska musi być ponownie wybrana na miejsce półstałe, do czego potrzeba dwu trzecich głosujących.*

Kłopoty te zaczęły się z chwilą decyzji Niemiec wejścia do Ligi Narodów. Dla Polski było rzeczą niedopuszczalną, żeby Niemcy otrzymały stałe miejsce w radzie Ligi, bez równoczesnego powołania jej w skład tej instytucji. Stresemann jednak najbezwzględniej zwalczał stanowisko Skrzyńskiego. Upierał się nawet wejściu Polski w skład rady dlatego, że w niej zasiada już przedstawiciel Czechosłowacji i w razie powołania Polski, zostałaby w radzie naruszona równowaga na rzecz państw zwycięskich. Ostatecznie jednak we wrześniu 1926 r. Polska uzyskała półstałe miejsce w radzie równocześnie z wejściem do Ligi Niemiec i otrzymaniem stałego mejsca przez Niemcy. Trzeba tu podkreślić, że ułatwiło Polsce częściową obronę swego stanowiska usłużne postępowanie Benesza, który po porozumieniu się z Briandem i Chamberlainem *zrezygnował z członkostwa w radzie*, żeby zrobić miejsce Skrzyńskiemu.

Po raz wtóry Polska przeżyła ciężką chwilę w r. 1934, kiedy do Ligi wstępowały Sowiety. Opinja polska domagała się wówczas stanowczo stałego miejsca w radzie Ligi. O bliższych zabiegach min. Becka opinja nie jest powiadomiona, ale w rezultacie sytuacja nasza w radzie niestety się nie zmieniła; *jakkolwiek liczba stałych miejsc została przez przydzielenie miejsca Sowietom zwiększona*.

Min. Beck tym razem do Genewy pojedzie. Przyjazd ambasadora Raczyńskiego do Warszawy jest przyczynkiem orjentacyjnym dla ustalenia taktyki podczas narad genewskich. *Rola jego będzie bardzo trudna*, zwłaszcza że ponad wszystkiem będzie górował konflikt brytyjsko-italski, konflikt nabierający na sile i daleki jeszcze do rozwiązania. Wskutek tego inne zagadnienia, jak np. bardzo aktualne dla Gdańska potępienie rządów nazistycznych przez gwarantkę konstytucji gdańskiej i uznanie naruszenia konstytucji przez senat Greisera — schodzą na plan dalszy.

Ale właśnie w obliczu zagadnień decydujących nie tylko o polityce europejskiej, lecz i o światowej, może będzie pora pomówić z przedstawicielami państw sąsiednich. Nasze stosunki z Czechosłowacją od dwu lat są zadrażnione, a próby ich unormowania i propozycje ich uregulowania zgodnie z układami zawartymi, po podnoszone przez Benesza, zawisły w powietrzu. W ostatnich tygodniach uległy ostremu *zadrażnieniu stosunki z Sowietami*. Nie można powiedzieć żeby stosunki nasze z Rumunją, a także i Jugosławją, układały się i rozwijały najkorzystniej. Nie przedstawiające siły Węgry czy nie budzące zaufania. Niemcy nie mogą być podstawami do prowadzenia samodzielnej polityki międzynarodowej. Znajdujemy się w sytuacji, kiedy wypadnie i nam rzucić naszą kartę na stół. Nie może ona nie odpowiadać tej linji zasadniczej, jaka kierowała polityką Polski odrodzonej od jej pierwszej chwili samodzielnego bytu, linji, jaka odpowiada potrzebom i interesowi państwa i uczuciom całego narodu.

H. W.

Warszawa, 30 sierpnia.

Makabryczne metody śledcze

niemieckich władz policyjnych

Przed kilkunastu dniami dyrektor Banku Ludowego w Olsztynie, Malewski, jadąc samochodem **przejechał** przypadkowo w nocy na szosie Dywity —Brunswald **rowerzystę. Nie zauważywszy wypadku rowerzysty, który** naskutek potrącenia przez samochód upadł na kamienie i zabił się, dyr. Malewski kontynuował w ciemnościach nocnych podróż, **dowiadując się o wypadku dopiero następnego dnia.**

Mimo jasnego i wyczerpującego przedstawienia sprawy wypadku przez wszystkich pasażerów samochodu, wśród których znajdował się również **obywatel polski Kołodziej, nauczyciel szkoły polskiej w Brunswałdzie**, niemieckie władze policyjne zaczęły przeprowadzać śledztwo pod kątem obarczenia pasażerów samochodu winą **za rozmyślne jakoby pozostawienie na miejscu ofiary wypadku i umknięcia (!) okrężnemi drogami do Olsztyna.** Sposób długogodzinnych, kilkudniowych, poszukujących coraz to nowszych winowajców, wskazuje na to, że jedynym celem tak pomyślnej akcji śledczej **jest zdepopularyzowanie w oczach opinji publicznej działaczy polskich.** Że taki jest ostateczny cel śledztwa, wskazują głosy prasy olsztyńskiej, która nadaje wypadkowi zjadliwy posmak politycznej sensacji, podkreślając, że wypadek ten spotkał **właśnie jednego z najwybitniejszych działaczy polskich na Warmji.**

Jakich nieludzkich i wprost makabrycznych metod chwyta się żandarmerja powiatu Olsztyńskiego, traktująca bezceremonjalnie również i inne osoby w związku z tym wypadkiem, niech świadczy opowiadany przez ludzi fakt, że **przesłuchiwanych dyr. Malewskiego i Kołodzieja przetransportowano na miejsce wypadku i postawiono przed zwłokami zabitego, zmuszając obu do podniesienia własnemi rękami trupa i zbierania okrwawionych kamieni.** Tego rodzaju postępowanie żandarmów niemieckich musi w nas budzić głęboką odrazę, jeśli się zważy, jak **wielkie tortury moralne** przechodzić muszą nieskazitelni dotąd ludzie, traktowani jako zwykli zbrodniarze!

W związku ze śledztwem należy jeszcze zaznaczyć, że Kołodziej, będący obywatelem polskim, do tej chwili **przebywa w więzieniu śledczem.**

Zmiany na stanowiskach

WOJEWODÓW

Agencja Press donosi:

W kołach politycznych słychać, iż wkrótce po wyborach nastąpią *liczne zmiany na stanowiskach wojewodów*. Mówi się, iż zmiany obejmą stanowiska wojewodów w *Poznaniu, Lublinie, Toruniu, Tarnopolu* i *Brześciu nad Bugiem*.

Między wojewodą poleskim a ministerstwem spraw wewnętrznych zaznaczyć się miały *różnice zdań w aktualnych sprawach*.

Słychać, iż zmiana oczekiwana jest również *na stanowisku wojewody w Katowicach*.



MARKIZ MARCONI

słynny wynalazca, zgłosił się jako ochotnik do wojsk włoskich w Abisynji.

Hipoteza o otruciu Mickiewicza

zastała ostatecznie obalona

Równocześnie z francuską rozprawą profesora Uniw. Jagiel. F. Waltera o przyczynach śmierci Mickiewicza, tym samym tematem zajęła się polonistka poznańska Wiesława Knapowska i wydała sporą pracę p. t. „Krytyczne oświetlenie relacyj o śmierci Mickiewicza" (Poznań 1933. str. 63, Poznańskie Tow. Przyjaciół Nauk).

Wyniki badań dr. Knapowskiej naogół zgadzają się z rezultatami dociekań profesora Waltera, co wzmacnia pozycje obu stron. Wypada jednak żałować, że autorowie nie mogli tej pracy przeprowadzić wspólnie. Wten czas dokładne wyzyskanie oraz krytykę relacyj historycznych uzupełniałaby wszechstronna analiza ze stanowiska medycznego, której zresztą autorka w pewnym stopniu nie pominęła.

Dr. Knapowska. podobnie jak profesor Walter, a przedtem pro. Stanisław Pigoń, wyklucza możliwość otrucia Mickiewicza i opowiada się za cholerą azjatycką. jako przyczyną śmierci. Prof. Walter zdiagnozował sprawę ściślej, jako cholera t. zw. sucha.

Autorka bardzo skrupulatnie zebrała ogromny już materjał. dotyczący śmierci Mickiewicza. W pierwszej części pracy poddała skrupulatnej analizie krytycznej różne sprzedane świadectwa o zgonie wieszcza, w drugiej obaliła hipotezy otrucia, wkońcu zaś zajęła się sprawą epidemji cholery i możliwością zarażenia poety.

Zgodnie z profesorem Walterem wyzyskuje autorka grasowanie cholery, której ofiarami padło w 1855 r. wielu żołnierzy i oficerów francuskich i angielskich na Wschodzie. Pod murami Sebastopola uległo cholerze w czerwcu 1855 r. — 4.750 żołnierzy francuskich na kilka tygodni przed śmiercią Mickiewicza zmarł na cholerę admirał francuski Bruat. Konstantynopol nie mógł być izolowany od epidemji, chociaż cholera nie przybrała tam gwałtownych form.

Streszczając swe wywody pisze dr. Knapowska, iż trudno uznać źródła dotychczasowe za wyczerpujące do wyjaśnienia śmierci Mickiewicza. W tym zdaje się różnić od prof. Waltera, któremu źródła dotychczasowe wystarczają do postawienia djagnozy lekarskiej.

W dniu śmierci Mickiewicza 26 listopada 1855 roku znalazło się w Konstantynopolu u łoża chorego poety. według autorki. 13 osób. Z tych cztery: Służalski. Levy. Bednarczyk i Kruczyński zostawili nam pełniejsze relacje. dr. Drozdowski krótszą i wraz z dr. Gembickim, akt zgonu. Brak relacyj kpt. Rudnickiego i jego żony, Perkowskiego. Duchińskiego. ks. Ławrynowicza. dr. Narkiewicza i felczera Szostakowskiego.

Autorka nie uważa więc dociekań za zamknięte i sądzi. że badania naukowe. zmierzające do ostatecznego wyświetlenia przyczyn śmierci Mickiewicza. powinny iść w kierunku wydobycia dalszych źródeł archiwalnych i listów. Pomimo tego sądzi. że śmierć poety da się wytłumaczyć przyczynami naturalnemi tj. chorobą żołądka i kiszek. nieleczoną i pogorszona brakiem djety i wygód. „Prawdopodobnie — pisze pani Knapowska — nie jest to wówczas jeszcze cholera azjatycka. ale bardzo złośliwa „cholera nostras", a według orzeczenia dr. Drozdowskiego bodaj i dezynterja. Bezpośrednią przyczyną katastrofy jest ponowna infekcja. przywleczona przez Levyego ze szpitala francuskiego. tym razem dużo groźniejsza, bo o charakterze cholery azjatyckiej. Trafiając u Mickiewicza na organizm podatny i recydową „cholera nostras" podminowany. przybiera postać gwałtowną cholery „fulminans" (piorunującej) z groźnemi jej komplikacjami. Katastrofa przyśpieszona jest przez wstrząs spow. upadkiem (poety) i wadliwe leczenie w ostatnim momencie.

W końcowych zdaniach interesującej rozprawy. powiada autorka, że precyzując w ten sposób wnioski, nie wyklucza z zagadnienia śmierci Mickiewicza elementu winy. Poczucie winy mają wszyscy, to wina zbiorowa nie indywidualna.

Po dwóch ostatnich pracach prof. Waltera i dr. Knapowskiej o zgonie wieszcza. przyczyna jego śmierci zdaje się nie ulegać wątpliwości. Nowe źródła archiwalne, czy listy, przynieść mogą jedynie potwierdzenie diagnozy lekarskiej.

Wizyta bez krawata

u autorki „Chaty wuja Toma"

Marek Twain znakomity humorysta słynął ze swojego niedbalstwa w ubraniu. Zawsze był nieporządnie ubrany, trzewiki miał niezasznurowane. krawat źle wiązany. ubranie całe w plamach.

Któregoś dnia wybrał się Twain z wizytą do swojej sąsiadki, Harriet Beecher-Stove. autorki słynnej powieści „Chata wuja Toma".

Wizyta trwała pół godziny. bezpośrednio potem wrócił Twain do domu.

Zaraz w progu przywitała go żona przerażonym okrzykiem:

— Bój się Boga. mój drogi, poszedłeś do mrs. Stove bez krawata. To skandal poprostu.

— Ach, nie gniewaj się, postaram się poprawić — powiedział pokornie Twain i jak skarcone dziecko poszedł do swego pokoju.

Po paru minutach zawołał służącą. dał jej maleńką paczuszkę i kazał zanieść do mrs. Stove.

W paczuszce był krawat Twaine'a i bilecik do autorki „Chaty wuja Toma".

— Droga pani! — pisał Twain — żona moja zwróciła mi uwagę na to. że przyszedłem do pani bez krawata. Przykro mi bardzo.

— W miłem towarzystwie Pani spędziłem pół godziny. Posyłam pani mój krawat. proszę, żeby go pani na pół godziny położyła na miejscu. na którem siedziałem. Myślę, że to naprawi mój brak taktu.

— Proszę panią. żeby mi pani po pół godzinie krawat odesłała. jest to bowiem jedyny egzemplarz tego rodzaju ozdób. jaki wogóle posiadam.

Kronika kulturalna

— *ROCZNICE I JUBILEUSZE KOMPOZYTORÓW.* Na rok 1935-36 przypada szereg rocznic kompozytorów polskich. Tak np. obchodzić będziemy we wrześniu 50-lecie śmierci mało znanego, a tak wysoce utalentowanego kompozytora końca wieku 19-go J. Zarębskiego. w październiku 86-tą rocznicę śmierci Chopina; w listopadzie 40-lecie śmierci Zarzyckiego nieprzeciętnej miary kompozytora również stosunkowo mało znanego szerokim warstwom polskiej publiczności w tym miesiącu 70-lecie chluby polskich pianistów i kompozytorów Paderewskiego, w grudniu 10-lecie śmierci żyjącego jeszcze w pamięci wielu spośród melomanów Statkowskiego: w styczniu 15-lecie śmierci Żeleńskiego. w lutym 126 rocznicę urodzin Chopina.

— *ŚMIERĆ NAJSTARSZEGO POETY ANGIELSKIEGO.* Najstarszy poeta angielski Wiliam Watson umarł w tych dniach licząc 77 lat. Urodził się on w hrabstwie Yorku. Utwory jego odznaczały się wykwintnością i dźwięcznością stylu. Interesowały go równie sprawy polityczne. szczególnie zajmował się zagadnieniem Wschodu oraz Irlandji. W r. 1917 został podniesiony do stanu szlacheckiego.

— *SZTUKA ŻEROMSKIEGO W HELSINGFORSIE.* W bieżącym sezonie teatralnym w finlandzkim Teatrze Narodowym wystawiona będzie sztuka Żeromskiego „Ponad śnieg".

Pamiętaj o Funduszu Obrony Morskiej.

Literacka nagroda Nobla

Królewska akademja szwedzka zastanawia się obecnie nad kandydaturami do nagrody Nobla z zakresu literatury. Największe szanse posiada podobno poeta Djurhaus. Jest on nietylko zagranicą. ale nawet i w krajach skandynawskich pisarzem nieznanym. mieszka na wyspach Fahröer. należących do Danji w pobliżu Islandji. Pisze w języku ludowym tych wysp. którym mówi tylko 20.000 ludzi. Ta kandydatura wygląda dziwacznie, ale wiadomo, że Akademja szwedzka lubi sprawiać niespodzianki. Przecież i Bunin był przed nagrodzeniem go pisarzem niemal nieznanym!

W Kaliszu za czasów Nerona

kupowali rzymianie cenny bursztyn

Jeszcze przed ukazaniem się „Quo-vadis" Sienkiewicza, wydał historyk Szczęsny Morawski powieść pt. *„Po-jantar" — czyli po bursztyn*, w której wyzyskał w formie beletrystycznej dość jednak słabej. świadectwa dziejowe o stosunkach handlowych Rzymian z dalekim i tajemniczym krajem Ligów, uważanych przez autora za Polaków. Powieść tę o epoce Nerona czytać mógł oczywiście Sienkiewicz, chociaż wątpliwe, czy pomnożyła jego *znakomite znawstwo starożytnego świata.*

Nie chodzi nam jednak o sprawę możliwych wpływów literackich, lecz o *„jantar" i Kalisz.* Wiadomo, że Pliniusz w „Historji naturalnej", opowiada o pewnym kupcu rzymskim, ze stanu rycerskiego, który z polecenia Nerona *przedsiębrał podróż na północ po bursztyn* i *szczęśliwie powrócił do ojczyzny.* Temu szlakowi bursztynowemu poświęcił ciekawe studjum znany historyk dr. M. Gumowski, w ostatnim Przeglądzie Powszechnym (nr. 7-8).

Na szlaku bursztynowym *leżał starożytny Kalisz*, o którym przecie wspomina już Ptolomeusz. mieniąc go stolicą Ligów (co nie jest dotąd rozstrzygnięte). Dr. Gumowski przyjmuje. że było to raczej terytorjum Wenedów. Ponieważ na mapie Ptolomeusza Kalisz jest jedynem osiedlem w tych stronach Europy, przeto musiało to być już w czasach Nerona ważne i ludne miejsce handlowe.

Dr. Gumowski rekonstruuje niejako przybycie pierwszych Rzymian do Kalisza. co oczywiście wywarło zapewne niemałe wrażenie na mieszkańcach. Pierwszą rzeczą — powiada autor — było zgłosić się do naczelnika miasta. Nie ulega wątpliwości, że ten przyjął uprzejmie Rzymian. radził rozbić pod miastem namioty i przywieziony towar tu sprzedać... Rzymianie decydując się tu kilka dni pozostać i wypocząć, usłuchali tej rady i rozbili pod miastem swój obóz. ale dla pewności otoczyli go rowem i wałem i postawili na nim straże. tem więcej. że ich przybycie wywołać musiało zrozumiałą sensację i obóz ich z pewnością otoczony był gromadami ciekawych. którzy może po raz pierwszy oglądali panów świata. ich namioty. odzież. uzbrojenie i obóz w czworobok regularnie zatoczony. Jeszcze większą sensacje musiało wzbudzić, *gdy na drugi dzień służba rzymska ustawiła przed obozem ławy i wyłożyła swój towar* przywieziony na sprzedaż. ogłaszając równocześnie. że sami kupują bursztyn w każdej ilości...

Bez zbytniej przesady można przyjąć. iż w krótkim czasie *zniesiono Rzymianom znaczne ilości bursztynu* rozmaitego rodzaju gatunku. zarówno w mniejszych lub większych bryłach jak i obrobionych już przedmiotach. Dr Gumowski przypuszcza. że *Rzymianie mogli bursztyn kupować jedynie na uncje i libry.* czyli funty. i zapewne system wag był Wenedom dobrze znany.

Jak i czem płacono za bursztyn?

Liczne wykopaliska świadczą, że Wenedowie żądali z reguły srebra i to starszych monet srebrnych. z czasów republikańskich. Płacono więc w zależności od kamienia denarami i kwinarami z głową Romy na stemplu. Do denarów cesarskich mieli tubylcy mniejsze zaufanie. a denarów z portretem Nerona nie chcieli brać. słusznie twierdząc. że podlejsze w nich srebro. Najbardziej ulubione były denary ząbkowane po brzegach. które próbowali gryźć zębami. Jeżeli był na nich portret cesarski. wiedzieli bowiem. że srebro im miększe tem lepsze. Pięćset wykopalisk i znalezisk monet rzymskich na terenie dzisiejszej Polski pozwala określić rozmiary i czas tego handlu.

Oczywiście część handlu odbywała się drogą wymiany towarów. Podziw i chęć posiadania — powiada autor — musiały u barbarzyńców wzbudzać *naczynia gliniane i metalowe rzymskiej pięknej i artystycznej roboty*, jak i broń różnego rodzaju. przywiezione przez przybyszów...

Dla dr. Gumowskiego nie ulega wątpliwości, że i Rzymianie ze swej strony *zdumieni być musieli sprawnością targu* organizacją administracji krajowej, a przedewszystkiem bezpieczeństwem życia i mienia. Prawdopodobnie karawana rzymska poszła jeszcze dalej z Kalisza na północ i dotarła do kraju nad dolną Wisłą, który opanowali Gotowie. Tutaj dowiedzieli się, że na wschód od Gotów mieszkają Aestowie, jedyny lud. który bursztyn zbiera i nim handluje.

Wyprawa po szczęśliwym powrocie do Rzymu zachwyciła Nerona. Dwór cesarski zakupił całą ilość bursztynu. którym po obrobieniu przybrano Rzym na uroczystość Apollinarów. Lożę cesarską w cyrku Nerona wyłożono płytkami bursztynu. Damy dworu i cesarzowa Oktawia *ukazały się obwieszone bransoletami i ozdobami bursztynowemi.* Ludność stolicy była zdumiona i zachwycona.

Tacyt poświęca cały rozdział bursztynowi w swej „Germanii".

Moda bursztynu rychło jednak w Rzymie minęła, ale utrzymała się długo jeszcze na prowincji.

Prócz szlaku na Kalisz. drugi szlak wychodził z *miast nad morzem Czarnem i szedł wzdłuż Dniestru do dzisiejszych Zaleszczyk*, tu przekraczał rzekę i kierował się dalej na północ i zachód. Trzecią drogą komunikacyjną było widocznie morze. dookoła półwyspu duńskiego do ujścia Wisły. Pregoli i Niemna.

Jakież wnioski wyprowadzić można z tych dzięki Neronowi powstałych szlaków bursztynowych i handlu z Rzymem? Otóż dr. Gumowski twierdzi, że *w wieku I, II i III po Chr. musiało na ziemiach Polskich istnieć jakieś silnie zorganizowane państwo.* które dawało opiekę i warunki takiemu rozwojowi handlu. Handel ten wymagał uporządkowania stosunków spokoju i bezpieczeństwa. wreszcie silnej władzy państwowej. Było to niewątpliwie *państwo słowiańskie.*

KRONIKA TYGODNIOWA

JADĄ WOZY Z CEGŁĄ

Tytuł ten jest zapożyczony z pewnej bardzo dobrej powieści, ma on jednak i tutaj wytłomaczenie w tem, że właśnie wozy, jadące z cegłą, znajdują się na warsztacie feljetonowym.

Niechby w tych dniach ktoś spróbował wybudować w Zagłębiu dom w szybkiem tempie, po amerykańsku, przekonałby się, że łatwo o plac, o ludzi do pracy, o majstrów, ba, nawet formalności nie są do nieprzezwyciężenia: jedna jest tylko trudność — brak cegły. Owszem, jest jej dużo, bardzo dużo na każdej cegielni i każda z nich chętnie pozbyłaby się nadmiaru tego towaru, gdyby nie przeszkoda w postaci braku środków lokomocji.

W tej chwili jest taka sytuacja, że wszystkie konie robocze w Zagłębiu zajęte są przy najrozmaitszych robotach publicznych, niełatwo więc jest znaleźć woźnicę, któryby miał czas wozić cegłę. Rezultat jest taki, że na budowę domu, zamiast minimum pięciu tysięcy cegieł, przywozi się tysiąc albo dwa tysiące: tymczasem cegła leży bezużytecznie na placu cegielni, murarze bezczynnie czekają na materjał do pracy, jesień się zbliża. Dzieje się to w kraju, w którym szaleje bezrobocie.

Tedy ludzie, budujący domy, robią zamówienia w dwóch albo czasem i więcej cegielniach: kiedy każda z nich przyśle po parę furek, to się może z biedą zbierze owe konieczne pięć tysięcy cegieł.

Właściciele cegielni wychodzą ze skóry, żeby gdzieś skądś wytrzasnąć woźnicę z koniem. Znajdują go na odległej wiosce. Potem jedna szkapina ciągnie wolniutko wózek z cegłą zupełnie tak samo, jak pięćdziesiąt, jak sto lat temu i jak za króla chłopków, który budował Polskę murowaną.

Na to, żeby wozić cegłę autami ciężarowemi, nie stać nas. Rzecz się dzieje nie na Dzikich Polach, ale jako by w bogatem i ludnem Zagłębiu. Niestety, Adolf Rudnicki ma słuszność, kiedy pisze w ostatnich „Wiadomościach Literackich", że: „...różnica między Sosnowcem a Katowicami, których odległość wynosi piętnaście minut jazdy tramwajem, jest tak wielka, jakby miasta te leżały na dwóch krańcach świata. Uderza to w samym pejzażu ulicznym".

W porównaniu z zachodem jesteśmy na drugim tym gorszym, nędzniejszym krańcu świata. Ubóstwo nasze jest przerażające, tylko sami, żyjąc w niem ciągle, nie spostrzegamy już jego upokarzających łachmanów.

Oczywiście, tragizm sytuacji nie ogranicza się tylko do tego, że cegła wożona jest jednokonnemi chłopskiemi wózkami, a nie samochodami ciężarowemi, jeno w tem, że nie zawsze może chodzić tylko o transport cegły, że w obliczu jakiegoś kataklizmu dziejowego trzeba będzie może przewozić ludzi w mundurach. Głosy o potrzebie dobrych dróg i motoryzacji kraju zyskują na sile właśnie wtedy, gdy wózki jednokonne jadą z cegłą.

Rzecz prosta, furka z cegłą nie jest kompletnym obrazem naszego niedostatku. Pan S. Siedlecki w „Nakazach dnia" przedstawia ponurą listę polskich braków.

Brak nam kolei szeroko i wąskotorowych, mostów na wielu rzekach i na „polnych" drogach, szos zwykłych i automobilowych, brak elektrowni na spadkach rzecznych, bo brak właściwej i skutecznej regulacji potoków górskich — brak nam kanałów spławnych, brak dostatecznej ilości meljoracji gospodarstwa rolnego — brak nam regulacji rzek, — brak dostatecznej ilości ulic w miastach, — brak nam zupełnie brukowanych ulic na wsiach, — brak nam domów do użytku publicznego, — brak nam domów do użytku prywatnego, — brak mieszkań, a w mieszkaniach już istniejących: — brak wody, elektryczności i kanalizacji, — brak mebli i pościeli: — w kuchni brak garnków, talerzy, łyżek, widelców, brak szklanek lub kubków choćby prymitywnych, brak miednic do mycia się (łazienka jest legendą), brak mydła i zapałek. — Brak na grzbiecie obywatela zwierzchniego odzienia całego i niewyłatanego, brak odzienia odświętnego, którego potrzebę już egipski prawodawca rozumie i obowiązek posiadania prawem nakazuje, — brak koszuli, bielizny wszelkiego rodzaju, — brak butów na nogach, a cóż dopiero mówić o skarpetkach i chustkach do nosa. Gospodarczo — twierdzi p. S. — stoimy na poziomie Laplandji, Rumunji i Albanji.

Ta litanja braków jest przygnębiająco prawdziwa. Możnaby nawet domagać się, aby się jej poniektóry kandydat na posła dokładnie na pamięć nauczył. Nie zawadzi też, aby każdy obywatel uprzytomnił je sobie, uchroni go to bowiem od fatalistycznego pogodzenia się z nikczemnym losem, co byłoby ze wszystkiego złego najgorsze. Nie można też z każdą robotą oglądać się na Fundusz Pracy.

I nie można wreszcie dłużej tolerować ludzi, którzy mają większy pociąg do funduszu niż do pracy.

K. Ć—rk.

Z życia drobnego kupiectwa

Wybór zarządu

Organizacyjne zebranie Związku drobnych kupców i przemysłu chrześcjańskiego Zagłębia Dąbrowskiego w Sosnowcu, odbyło się w dniu 11 sierpnia 1935 r., w sali Domu Katolickiego przy licznym udziale zainteresowanych sfer z drobnego kupiectwa i przemysłu.

Po kilku referatach i obszernej dyskusji zebrani postanowili powołać do życia wymieniony Związek, uważając go za bezwzględnie potrzebny, gdyż tak drobne kupiectwo jak i drobny przemysł chrześcjański Zagłębia Dąbrowskiego nie ma odpowiedniej organizacji któraby sfery te łączyła i pracowała skutecznie nad ich rozwojem i egzystencją.

Po wyczerpaniu dyskusji zebrani przyjęli statut Związku, zapisali się w poczet członków tegoż Związku i wybrali zarząd z następujących osób: **Nowak Jan, Machura Antoni, Sieroń Tomasz, Żurek Wincenty, Dziurski Jan, Żelichowski Józef, Jaskółka Teofil, Setman Stanisław, Baca Franciszek.**

Komisja rewizyjna: **Smulski Józef, Słupski Feliks, Korepta Mieczysław.**

Lokal Związku mieści się w Sosnowcu przy ul. Prezydenta Mościckiego L. 15 i biuro jego czynne jest każdodziennie od godz. 9-ej do 14-ej.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZYK

1 Niedziela

Dziś Idziego
Jutro Stefana
Wschód słońca 4 m. 57.
Zachód „ 18 m. 30.

Na szpital dziecięcy

OFIARY ROBOTNIKÓW NIWECKICH

Otrzymaliśmy list treści następującej:

W obecnych czasach wszelkie zbiórki na cele społeczne są ogromnie utrudnione ze względu na zubożenie, przygnębienie i niedowierzanie w celowość zbiórek (nadmienna ilość rozmaitych składek) wśród szerokich warstw społeczeństwa. Z zasady ustaje czynność ta podczas miesięcy letnich. To też spotkała mnie miła niespodzianka, gdy po powrocie z urlopu zastałem listę zbiórkową robotników kopalni „Niwka" na szpital dziecięcy. Już po raz drugi przysyła na moje ręce p. Fr. Stachura zebrane wśród robotników ofiary. W czerwcu zł. 53 gr. 77; w sierpniu zł. 60. Razem zł. 113.72; przeszło 400 ofiarodawców.

Zrozumienie pilnej potrzeby szpitala dziec. i ofiarność tych robotników napełniają nas otuchą i wiarą w urzeczywistnienie celów organizującego się Towarzystwa popierania budowy szpitala dziecięcego w Zagłębiu.

Dr. med. Antoni Nasiłowski.

Sosnowiec, dn. 31 sierpnia 1935 r.

——xx——

× **UBEZPIECZALNIE SPOŁECZNE UDZIELAĆ BĘDĄ POMOCY INWALIDOM.** Min. opieki społ. ustaliło warunki korzystania z pomocy lekarskiej w ubezpieczalniach społecznych przez inwalidów wojennych, leczonych na koszt skarbu państwa. Ubezpieczalnie społeczne będą udzielały pomocy inwalidom bez pobierania jakichkolwiek dopłat za porady i lekarstwa. Wydawane im będą również protezy, nie wyłączając złotych protez zębów.

Zabawa LM. i K.

W PARKU SIELECKIM

Dziś w parku Gwarectwa „Renard" od godz. 14, staraniem Ligi morskiej i kolonjalnej, obwód w Sosnowcu, odbędzie się zabawa ludowa. Komitet zabawy od kilku tygodni przygotowuje tę imprezę, by całość programu wypadła ku ogólnemu zadowoleniu uczestników zabawy. Program został ustalony jak następuje: od godz. 14 koncert orkiestry kopalni „Wiktor" w Milowicach z jednoczesnem ciągnieniem loterji fantowej oraz wędki szczęścia dla dzieci; od godz. 16 międzymiastowe rozgrywki bokserskie między klubami: Policyjny Klub sportowy „Unja" — contra CKS i BKS Dąbrowa; od godz. 18 na ustawionej estradzie popisy zespołów tanecznych pod kierownictwem p. Kaczmarskiej.

Ponadto wyścigi w workach oraz konkurs szybkiego jedzenia. W godzinach wieczorowych spalone zostanie moc ogni sztucznych i rakiet. Inne atrakcje stanowić będą niespodzianki przygotowane przez Komitet dla uczestników zabawy. Moc cennych fantów, inwentarz żywy i martwy, jak: kozy, barany, indyki i gołębie, mąka, 75 korcy węgla, elektryczne przyrządy, jak kuchnia, żelazka, wyroby szklane, żelazne, blaszane, jak wanny, wiadra, garderoba męska i damska, obuwie, obrazy olejne i t.p. Wejście dla dorosłych 50 gr., dla młodzieży i wojskowych 30 gr.

——xx——

Z UŚMIECHEM

WRZESIEŃ

Źle, że się wrzesień rymuje do jesień,
Gorzej że jesień w życie także wchodzi
Po latach młodych upadków i wzniesień
Żeśmy nie zawsze szczęśliwi i młodzi.
I włos jak liście wypada i ginie,
Dając blask większy ugornej łysinie.

Pod jesień rolnik wyjdzie z pługiem w pole
Zaledwie ranne zaświecą mu zorze;
I nam czas w ciężkim pod starość mozole
Bruzdy głębokie na czole wyorze
I w chłodny wieczór po dniu walk skończonem
Skroń zapadniętą przysypie nam szronem.

Tylko, że w polu, na łące i w lesie,
Gdzie się jesienna już odbywa praca,
Czas znów po zimie nowe życie wniesie
I co rok wiosna z tryumfem powraca.
Ale gdy czoło i serce raz rzuci,
Przejdzie do młodszych, do nas już nie wróci

Ko—Stek.

Dookoła zatargu

NA KOPALNI „LIPNO".

Jak donieśliśmy wczoraj, na kopalni „Lipno" w Łagiszy wynikł ostry zatarg między pracodawcami a robotnikami.

Wskutek skargi robotników zwołana została w ub. piątek konferencja w Inspektoracie pracy. Konferencji, w której wzięli udział przedstawiciele obu stron, przewodniczył inż. Zwoliński.

Podczas konferencji właściciel kopalni przyrzekł rozpocząć wypłatę zaległych robotnikom od dnia 15 b.m. oraz wypłacać regularnie bieżące zarobki.

Robotnicy, którzy zostali usunięci z pracy, z wyjątkiem dwóch, mają być przyjęci do pracy spowrotem.

W ciągu najbliższych dni mają nastąpić jeszcze dalsze rozmowy między przedstawicielami robotników a właścicielem kopalni, oraz odbędzie się jeszcze jedna konferencja w Inspektoracie pracy.

——xx——

Echa znalezionego skarbu

W CZELADZI

Znalezienie skarbu w parku czeladzkim, o czem wczoraj donosiliśmy, budzi w mieście duże zainteresowanie. Policja bada znalezione przedmioty, chcąc **rozwiązać zagadkę.**

Na złotej kopercie zegarka odkryto inicjały, które zgadzają się z nazwiskiem okradzionej w tych dniach p. Jędruszkowej, istnieje zatem przypuszczenie, że znaleziony skarb pochodzi z dokonanej u p. J. kradzieży.

Stwierdzi to niewątpliwie śledztwo. Wieść o skarbach wywołała prawdziwą **gorączkę wśród czeladzian**, którzy czynią w parku poszukiwania, chcąc odnaleźć **drugą rękawiczkę ze złotem.**

——xx——

× **NABOŻEŃSTWA DLA MŁODZIEŻY.** W porozumieniu z Inspektorem szkolnym w Sosnowcu, władze parafjalne w Sosnowcu komunikują za naszem pośrednictwem rodzicom, nauczycielstwu oraz młodzieży szkół średnich i powszechnych iż nabożeństwo z racji nowego roku szkolnego będzie odprawione we wtorek dnia 3 września o godz. 9 rano w kościele parafjalnym Wniebowz. Najśw. Marji Panny.

Dyrekcje: żeńskiej szkoły rzemiosł im. ks. kan. Fr. Raczyńskiego i szkoły gospodarczej żeńskiej im. hr. generałowej Jadwigi Zamoyskiej Tow. szkół średnich w Sosnowcu podają do wiadomości, że we wtorek dn. 3 września b.r. o godz. 9 odbędzie się w kościółku kolejowym Najsłodszego Serca Jezusa nabożeństwo spowodu rozpoczęcia roku szkolnego. Uczenice obu szkół zbiorą się w swoich szkołach o godz. 8.

× **NOWY ROZKŁAD JAZDY.** Od dn. 2 bm. t. j. od jutra obowiązywać będzie na polskich kolejach państwowych nowy rozkład jazdy pociągów osobowych. Nowy rozkład nie wprowadzi wogóle poważniejszych zmian, poza wprowadzeniem pociągu motorowego Katowice — Warszawa i Warszawa — Katowice. Nowy rozkład znajdą Czytelnicy w dzisiejszym numerze.

Kolej poczyna szwankować

Dwugodzinne opóźnienie bez zasadniczej przyczyny

Do niedawna można było słyszeć takie powiedzenie:

— Wiele mamy w naszem państwie braków, niedomagań. Ale z kolei naszych możemy być dumni. Komunikacja została znakomicie usprawniona, mamy wygodne wagony, pociągi chodzą z zadziwiającą punktualnością, chociażby panowały mrozy i zawieje.

Niestety. dziś już takich powiedzonek nie słyszymy. Przestaliśmy być dumnymi z kolei bo... kolej coraz częściej zawodzi. Pomijając już wysoką taryfę usprawnienie komunikacyjne zamiast się poprawić, pogarsza z roku na rok.

Wagony?... Jeszcze kilka lat temu świecące schludnością i czystością dziś **budzą wstręt i... „odrzucają“** pasażera wsiadającego do przedziału. Kurz wycierają pasażerowie własnemi ubraniami, a podłogi? — Chyba były nie myte od chwili wyjścia wagonu z fabryki. Wygląd ustepów... straszliwy. Dotknięcie się kanapy w przedziałach drugiej klasy budzi obrzydzenie.

Punktualność?... Z punktualnością również jest coraz gorzej. Coraz częściej **zdarzają się opóźnienia po kilka, kilkanaście minut, a nawet po go dzinie i więcej bez uzasadnionej przyczyny.** Jeżeli chodzi o pociągi wycieczkowe, to w ciągu całego lata ani jeden, bodaj, pociąg wycieczkowy nie przyszedł punktualnie. Ale nie tylko wycieczkowe.

Pasażerowie skarżą się w szczególności na pociągi kursujące na linji Dęblin — Katowice. Nie dawniej jak onegdaj pociąg, który powinien przyjść do Sosnowca o godz. 0.55 **przyszedł o godz. 2 m. 50.** Dwie godziny opóźnienia! Czy może stał się jaki wypadek? Zapaliła się oś? Wykolejenie? Broń Boże! W pociągu tym znajduje się dwa wagony, w których wiezie się... mleko. I to... spowodowało dwugodzinne opóźnienie. tak, jakby nie można inaczej zorganizować ekspedycji mleka. Dodać trzeba. że takie opóźnienie tego pociągu są zjawiskiem stałem.

Jakoś nikt dotąd nie wystąpił z pretensją do kolei o odszkodowanie za spóźnienie pociągu. Publiczność nasza jest bardzo cierpliwa, tak cierpliwa jak wielkie jest lekceważenie pasażerów. Ale i cierpliwość ma swoje granice, a władze kolejowe powinny wziąć to pod uwagę **o ile nie chcą oduczyć społeczeństwa od jeżdżenia koleją.**

Zmiany w umundurowaniu

wojska polskiego

Na podstawie doświadczeń potrzeb życia pokojowego oraz w polu władze wojskowe poddały rewizji przepisy ubiorowe wojska.

Rezultatem studjów nad przedmiotami umundurowania jest **wykończony już projekt nowego umundurowania wojska.**

Projekt ten wprowadzany będzie stopniowo, w pewnej kolejności, a w ogólnych ramach przedstawia się, jak następuje:

PŁASZCZE I PELERYNY.

W pierwszej, najbliższej kolejności oficerski płaszcz dwurzędowy zastąpiony zostanie **płaszczem sukiennym jednorzędowym typu szeregowców.**

Jednocześnie zniesione będą noszone przez oficerów najrozmaitszych odmian i odcieni płaszcze letnie gabardinowe, w których miejsce zostanie na czas pokoju wprowadzona dla oficerów i starszych stopni podoficerów **peleryna sukienna**, jako letnie okrycie wyjściowe.

Dla ochrony przed deszczem w czasie służby otrzymają oficerowie i star si stopniem podoficerowie prawo noszenia **peleryn przeciwdeszczowych.** konni — z wewnętrznemi rękawami przypinanemi.

CZAPKI.

Usunięta zostanie dowolność w noszeniu różnych odmian czapki i obowiązywać będzie właściwy typ czapki **rogatywki z denkiem usztywnionem.** tak jak to ustalają przepisy ubiorcze z r. 1919, zatwierdzone jeszcze przez Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Krój czapki otrzyma wygląd estetyczniejszy.

KURTKI JEDNOLITEGO TYPU.

Kurtka polowa będzie miała jednolity typ tak dla oficera, podoficera, jak i dla szeregowca. Będzie miała stylu dwa boczne rozcięcia; środkowe rozcięcie odpadnie. Kieszenie nie wyjdą nazewnątrz. a będą wszyte.

Wszystkie części haftowane (orzełki, oznaki stopni, inicjały na naramiennikach, wężyki i t. d.) oraz sznury naramienne i na czapkach, jako też **temblaki będą oksydowane**, a nie tak jak obecnie, jasne.

Zamiast temblaków z nici srebrnych wprowadza się temblaki metalowe.

KURTKI SKÓRZANE.

Zniesione zostaną płaszcze skórzane dla generałów i dla rejonowych inspektorów koni.

Kurtki skórzane będą mogły być używane tylko przez żołnierzy lotnictwa, broni pancernych i w innych oddziałach motorowych. ale **tylko w czasie wykonywania służby.**

Noszenie kurtek przy stroju garnizonowym lub wyjściowym nie jest dozwolone.

INNE SZCZEGÓŁY UMUNDUROWANIA.

Oficerowie i podoficerowie zawodowi służb otrzymają spodnie ciemne wieczorowe z lampasami.

Poza służbą i w służbie, gdy oficerowie nie będą przy szabli lub pistolecie, nosić będą tylko pas główny pasa oficerskiego; **odpadnie zatem noszenie paska poprzecznego**, który potrzebny jest tylko w służbie przy obciążeniu pasa głównego. Pas poprzeczny niszczy poza tem materjał kurtki.

Zamknięcie kopalni „Dorota“

630 robotników bez pracy

W dniu wczorajszym dyrekcja kopalni „Dorota“ zwolniła z pracy wszystkich robotników i urzędników w liczbie około 630. Od dnia 3 września przerwane zostanie wydobycie i kopalnia zostanie zamknięta. Powodem wymówienia jest wyczerpanie węgla na nadaniach dzierżawionych przez kopalnię.

Wymówienie tak ogromnej ilości pracowników wywołało przygnębiające wrażenie nietylko na bezpośrednio dotkniętych wymówieniami, ale w całem Zagłębiu. Klęską bezrobocia bowiem dotknięte zostanie ponad 2 tysiące osób.

Władze Kasy Bratniej

Zagłębia Dąbrowskiego w Sosnowcu

Wczoraj, jak zapowiadaliśmy, w lokalu Inspektoratu pracy w Sosnowcu odbyło się walne zebranie Kasy Bratniej Zagłębia Dąbrowskiego, utworzonej na podstawie rozporządzenia ministra opieki społecznej z dnia 27 sierpnia r.b.

Na zebraniu tem dokonano wyboru władz Kasy, a mianowicie: zarządu głównego, komisji rewizyjnej i komisji rozjemczej.

Do zarządu głównego zostali wybrani pp.: Kozubek Antoni z Warszawskiego Towarzystwa, Oraczewski Piotr z kopalni „Flora“, Laskowski Kazimierz z Franko-Włoskiego Towarzystwa. Musiał Jan z Tow. „Saturn“, Jankowski Feliks z Tow. Grodzieckiego, Ciołek August z kop. „Czeladź“. Niewiadomski Stefan z Gwar. „Hr. Renard“; z Sosnowieckiego Towarzystwa: Wieczorek Józef, Migdał Jan.

Do komisji rewizyjnej weszli pp.: Jura Józef z kopalni „Flora“, Król Antoni z kopalni „Czeladź“, Feliks Sperczyński z Tow. Franko-Włoskiego. Lis Szczepan z Zakł. „Solvay“.

Do komisji rozjemczej z grupy ubezpieczeniowych wybrani zostali **pp.:** Kubisa Roman z Gwar. „Hr. Renard“, Rudzki Stanisław z Tow. „Saturn“.

W tymże dniu na zebraniu zarządu głównego powołano **na prezesa Kasy Bratniej p. Kozubka Antoniego, na zastępcę prezesa p. Oraczewskiego Piotra.**

Zgodnie z powyższem rozporządzeniem wybór prezesa Kasy Bratniej i jego zastępcy został wczoraj zatwierdzony przez ministra opieki społecznej.

Zarząd Kasy Bratniej zawiadamia, że **Biuro Kasy mieścić się będzie w gmachu zarządu miejskiego w Sosnowcu (Ratusz) ul. Pierackiego.**

O terminie rozpoczęcia pracy przez Biuro zostanie wydane osobne zawiadomienie.

Zarząd zawiadamia wszystkich zainteresowanych, że wypłatę zaległych odpraw i rent rozpocznie w najbliższym tygodniu i ze względu na dużą ilość zaległości, oraz trudności techniczne wypłata wszystkich zaległości **potrwa conajmniej kilka tygodni.** Zaległości zostaną wypłacone **jednorazo wo w wysokości określonej w rozporządzeniu ministra opieki społecznej. Wypłata ta obejmie tych członków** dotychczasowych Kas Bratnich, którzy **mieli przez te Kasy przyznane odprawy jednorazowe i raty.**

Wypłaty będą dokonywane wyłącznie za pośrednictwem Urzędu Pocztowego w miejscu zamieszkania zainteresowanego..

W Biurze Kasy żadnych wypłat indywidualnych dokonywać się nie będzie. Każdy zainteresowany otrzyma orzeczenie w którem będzie podana suma należności i szczegółowe jej obliczenie.

67-letni starzec powiesił się

WE WŁASNEJ STODOLE.

Zamieszkały w Dąbrowie przy ulicy Okrzei 74, 64-letni Antoni Dziekan był w ostatnich dniach dziwnie zdenerwowany, co zaobserwowali również domownicy. Nie przywiązywano do tego jednak większej wagi, bowiem sądzono, że staruszek uspokoi się.

Tymczasem wczoraj około godz. 7 rano znaleziono w stodole wiszące u powały na sznurze zimne już zwłoki staruszka.

Przybyły lekarz skonstatował śmierć Zwłoki zabezpieczono na miejscu do czasu dokonania oględzin sądowych.

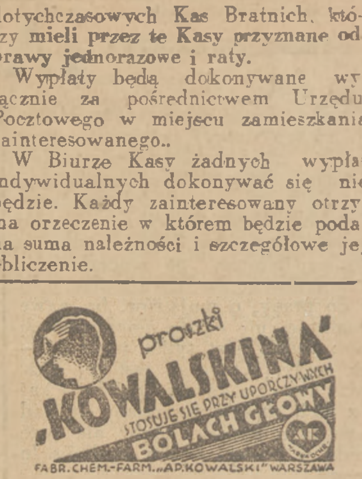
——xx——

× **WYCIECZKA KUPIECTWA DO ELEKTROWNI.** Zarząd Centralnego Związku Detalicznego Kupiectwa Chrz. w Sosnowcu przypomina kupcom i ich rodzinom, chcącym wziąć udział w wycieczce, że dzisiaj (niedziela) odbędzie się zwiedzenie elektrowni w Małobądzu. Zbiórka punktualnie o godzinie 2-ej p. p. przy ulicy Suchej róg Rybnej. obok przystanku tramwajowego, skąd wycieczka wyruszy do elektrowni, pod przewodnictwem prezesa Związku.

× **ZAKOŃCZENIE PÓŁKOLONJI LETNICH W CZELADZI.** Wczoraj w Czeladzi nastąpiło zakończenie półkolonji letnich dla dzieci szkolnych, urządzonych przez Komitet niesienia pomocy biednym i bezrobotnym.

Dzieci czują się świetnie, a badanie lekarskie wykazało dużą poprawę zdrowia.

Na zakończenie nastąpiły popisy dzieci przed opiekunami i przemówienia. W nadchodzącym tygodniu dzieci wracają do szkoły.



Krewki p. M.

W CZELADZI

Otrzymaliśmy następujące pismo.

W dniu 24 ub. m. to jest w sobotę. wracając od rodziny domu o godz. 11.50 ulicą Bytomską, zostałem napadnięty przed domem p. Szymczyka. Napastnik niespodziewanie złapał mnie z tyłu za rękę i w momencie, kiedy odwróciłem się. aby zobaczyć, kto mnie chwycił, zostałem uderzony jakiemś tępem narzędziem w głowę ze słowami: „będziesz dzielił majątkiem“ i inne, poczem zbiegł do sieni posesji p. Szymczyka. W bohaterze łobuzerskiego napadu poznałem p. M. Zalany krwią, udałem się natychmiast do komisarjatu P. P. w celu zameldowania o dokonanym na mnie napadzie. Starszy przodownik P. P. p. Jarosz spowodu znacznego upływu krwi nie mógł spisać protokułu, natomiast skierował mnie do szpitala. gdzie zostały rany zaopatrzone, poczem wróciłem do komisarjatu i tam zostało zajście zaprotokułowane. Sprawa została skierowana na drogę sądową.

P. Jurczyński.

——xx——

× **SEKCJA ZWŁOK.** Onegdaj zmarła nagle w Czeladzi 26-letnia Genowefa Pyrć. Ponieważ faktyczny powód śmierci nie jest znany, odbędzie się prawdopodobnie sekcja zwłok.

× **NAGŁY ZGON.** 26-letnia Genowefa Pyrć, która zmarła nagle onegdaj w nocy, była mieszkanką Czeladzi. a nie Zawiercia. jak to wczoraj mylnie wydrukowano. Zgon nastąpił wskutek pęknięcia żołądka.

Rozkład jazdy

WAŻNY OD 2 WRZEŚNIA 1935 ROKU

ODCHODZĄ Z SOSNOWCA:

do Warszawy: 7.01 Mt., 8.13 p., 12.58, 18.38 p. 23.49.
„ Koluszek: 16.50.
„ Częstochowy: 5.49. 6.51. 10.55. 14.55. (od 5.X kursować będzie tylko w dni robocze) 16.50, 20.28.
„ Ząbkowic: 7.39, 14.15, 18.05, 21.25.
„ Strzemieszyc Płn.: 0.56 M+†*, 1.07 od 9VI†, 1.21, 8.43 r., 9.39, 12.00 r., 15.34 r., 19.43
„ Tunelu: 6.32, 13.23, 22.45; do Dęblina 13.39
„ Krakowa przez Kazimierz, Maczki: 7.54 r.
„ Krakowa przez Strzemieszyce Płn.: 0.56 Mt. —†*
„ Kazimierza: 15,00.,
„ Strzemieszyc przez Kazimierz: 20.05
„ Maczek przez Kazimierz: 9.00, 17.35, 23.05
„ Katowic: 1.00, 4.20 od 9.VI †, 5.09 r., 5.45, 6.20, 7.00 r., 7.19 r., 7.50, 8.28, 9.50, 11.44 12.08 p., 12.40, 13.30, 14.37, 15.28 r., 16.07, 16.39, 17.25, 18.28, 19.25 M., 19.27, 20.36 r., 21,38, 21.55 p., 22.59.

PRZYCHODZĄ DO SOSNOWCA:

z Warszawy: 12.07 p., 16.33, 21.53 p., 5.39, 7.46
z Częstochowy: 7.48, 9.47, 14.32 17.22 19.23, 19.24 Mt., 22.52
z Ząbkowic: 6.54, 12.37, 20.31, 21.33.
ze Strzemieszyc Płn.: 4.18 od 9,VI† 5.04 r., 6.12, 7.17 r., 13.25, 15.23 r. 22.12 r.
z Tunelu: 8.25, 16.05, 18.26; z Dęblina: 0.54 11.42.
z Krakowa przez Strzemieszyce Płn. Dąbrowę: 22.12.
z Kazimierza: 17.00.
z Maczek przez Kazimierz: 12.30, 19.32.
„ Strzemieszyc przez Kazimierz: 7.30, 21.18.
z Katowic: 0.53 Mt. †*, 1.04 od 9 V* 1.20. 5.47, 6.30, 6.47 r., 7.00 Mt., 7.37, 8.12 p., 8.40 r., 9.34, 10.52, 11.55 r., 12.54, 13.20. 14.10 r., 14.25, (od 5.X kursować będzie tylko w dni robocze) 15.31 r., 15.57, 16.47, 15.31 r., 15.57, 16.47, 18.03, 18.37 p., 19.38. 18.03. 18.37 p., 19.38, 20.25. 21.23 r., 22.45 23.43.

UWAGA: Mt. — pociąg motorowy.
† — kursuje w dni świąteczne
†* — kursuje w dni poświąteczne
r. — kursuje w dni robocze.
p. — pociąg pośpieszny.

KRONIKA ZAWIERCIA

× **ODSŁONIĘCIE SZTANDARU PPS.** Dziś t. j. w niedzielę o godzinie 7 wiecz. w sali Domu ludowego TAZ w Zawierciu, odbędzie się akademja PPS na której zostanie odsłonięty sztandar kobiet PPS w Zawierciu. Na akademji tej przemawiać będzie b. senator p. Jan Cupał.

× **PRZED WYBORAMI.** W tych dniach b. poseł inż. Zygmunt Sowiński wygłosił dwa referaty przedwyborcze w Myszkowie i Porębie. Dziś wygłosi inż. Sowiński odczyt w Olkuszu.

× **ZAKOŃCZENIE PÓŁKOLONIJ LETNICH.** Jak już w swoim czasie donosiliśmy, staraniem Związku pracy obywatelskiej kobiet zorganizowano półkolonje letnie dla biednych dzieci z terenu powiatu Zawierciańskiego i Zawiercia. Półkolonje te podzielone zostały na dwa turnusy, trwające po 3 tygodnie, przyczem z półkolonij korzystało ponad 200 dzieci. Dziatwa była pod troskliwą opieką pań opiekunek, na czele z przewodniczącą ZPOK p. starościną Wardejn - Zagórską. W tych dniach odbyło się zakończenie półkolonji, w obecności p. starościny Wardejn - Zagórskiej, rodziców i opiekunów dziatwy.

× **ODPRAWA STRAŻACKA.** Dziś w miejskiej remizie straży pożarnej w Zawierciu odbędzie się odprawa naczelników straży, prezesów i ich zastępców. Początek odprawy o godz. 10 rano.

× **HANEL W DNI ŚWIĄTECZNE.** W Zawierciu ostatnio coraz więcej rzuca się w oczy handel w sklepach, zwłaszcza żydowskich, w niedzielę i dni świąteczne. Nieprzestrzeganie świąt katolickich wywołuje wśród ludności wielkie oburzenie. Pożądanem byłoby, aby policja zwróciła baczniejsza uwagę na to zjawisko i pociągnęła winnych do odpowiedzialności.

×**CHOROBY ZAKAŹNE.** Miejski urząd zdrowia w Zawierciu zanotował w ub. tygodniu następujące wypadki chorób zakaźnych: dur brzuszny 1, jaglica 1, gruźlica płuc 2 (1 zgon) i krztusiec 1.

KRONIKA OLKUSZA

„**ORZEŁ**“ — **Serce Indjanki (z Sylwją Sidney).**

× **UBEZPIECZENIA W PZUW.** Na mocy zatwierdzonego statutu PZUW objął również dział ubezpieczeń od kradzieży z włamaniem, od odpowiedzialności cywilnej w następ. wypadków i auto-casco niezależnie od dotychczas prowadzonego działu przymusowego ubezpieczenia budynków od ognia i dobrowolnego od gradobicia.

× **DOKOŁA NADUŻYĆ W LASACH SŁAWKOWSKICH.** Na ostatniem posiedzeniu zarządu gm. Sławków postanowiono rozwiązać stosunek służbowy z dotychczasowym leśniczym p. Józefem Leszczyńskim z natychmiastowem zwolnieniem od pełnienia obowiązków, bez odszkodowania. Odnośnie do zarzutów stawianych przez zarząd gm. p. Lesz... prowadzone jest w dalszym ciągu dochodzenie przez władze nadzorcze. Na tem samem posiedzeniu rozpatrywana była spraw zarzutów, stawianych leśniczemu L. o nielegalną sprzedaż drzewa przez niego kupcowi krakowskiemu. Rybie i wywóz większej ilości aniżeli tenże zakupił. Sprawa tych nadużyć zostanie przekazana na drogę sądową przez władze nadzorcze.

× **NOWA PARAFJA W BRACIEJÓWCE.** W końcu ub. mies. utworzona została nowa parafja w Braciejówce, gm. Jangrot, do której należą dwie wsie: Braciejówka i Troko, obydwie b. biedne. Proboszczem nowej parafji zamianowany został ks. Józef Mruczkowski, b. wikarjusz sąsiedniej parafji Sułoszowa. W Braciejówce jest kapliczka, wkrótce jednak ma tam stanąć skromny kościółek.

× **WOJEWODA KIELECKI W OJCOWIE.** W dn. wczorajszym opuścił Ojców wojewoda kielecki, dr. Dziadosz przebywający tam na trzydniowym odpoczynku.

Po pożarze w Ujejscu

Pomoc dla pogorzelców

W ub. czwartek, jak o tem donosiliśmy, wieś Ujejsce w gminie Wojkowice Kościelne, **powiatu Będzińskiego nawiedził groźny pożar, który strawił kilkadziesiąt zabudowań gospodarskich.**

25 rodzin, skutkiem pożaru, **pozostało bez dachu nad głową** oraz znalazło się w katastrofalnem położeniu.

Pogorzelcami zajęły się w pierwszym rzędzie władze administracyjne naszego powiatu z p. starostą Boya. P. starosta był dwukrotnie we wsi Ujejsce nawiedzonej pożarem i zapoznawszy się z ciężką sytuacją pogorzelców zajął się natychmiast zorganizowaniem dla nich pomocy.

Jak się dowiadujemy pogorzelcy znajdą pracę **w płuczce kamienia** oraz otrzymają pomoc żywnościową w postaci mąki.

Pozatem pogorzelcy otrzymają zapomogi pieniężne z województwa na zasiewy jesienne, **bowiem ogień strawił wszystkie zbiory wraz z inwentarzem** martwym i urządzeniem domów.

Bezpośrednio po klęsce pożaru pogorzelcami **zajęła się również i gmina.** Wójt gminy ulokował rodziny pogorzelców **u zamożniejszych gospodarzy wsi,** tak że narazie mają oni dach nad głową.

Zakład ubezpieczeń **przystąpi wkrótce do szacowania strat,** aby w jaknajkrótszym czasie wypłacić im odszkodowanie. Pomimo to pogorzelcy nie zdążą już w b. roku wybudować swych domów, ponieważ za krótki okres czasu mamy już do zimy.

Wielką bolączką **jest fakt, że nie wszyscy pogorzelcy mieli ubezpieczone swe zabudowania.** Ludźmi tymi w pierwszym rzędzie powinny zaopiekować się władze administracyjne.

Dodać jednocześnie trzeba, że pastwą pożaru padły zabudowania drewniane, kryte słomą, których właścicielami byli ludzie bardzo biedni. To też **pomoc dla nich powinna przyjść** jaknajszybciej.

ŻYCIE GOSPODARCZE

Nadzwyczajna danina majątkowa na raty

Ministerstwo skarbu upoważniło izby i urzędy skarbowe do odraczania i rozkładania na raty oraz do umarzania nadzwyczajnej daniny majątkowej i podatku majątkowego.

Izby skarbowe upoważnione są do:

1) zezwalania na ratalną spłatę i odraczania spłaty zaległości w nadzwyczajnej daninie majątkowej na okres 6 miesięcy bez względu na wysokość zaległości;

2) umarzania zaległości w nadzwyczajnej daninie majątkowej w wypadkach stwierdzonej nieściągalności do kwoty 1000 zł. dla poszczególnych płatników w ciągu roku budżetowego;

3) zezwalania na ratalną spłatę zaległości w podatku majątkowym do kwoty 50 tys. zł. bez ograniczenia czasu, do kwoty zaś 200 tys. zł. na okres czasu, nie przekraczający 2 lat;

4) odraczania spłaty zaległości w podatku majątkowym na okres czasu, nieprzekraczający 6 miesięcy;

5) umarzania zaległości w podatku majątkowym w wypadkach stwierdzonej nieściągalności do kwoty 10 tys. zł. dla poszczególnych płatników w ciągu roku budżetowego.

Urzędy skarbowe upoważnione zostały do:

1) zezwalania na ratalną spłatę i odraczania spłaty zaległości w nadzwyczajnej daninie majątkowej na okres 2 miesięcy bez względu na wysokość zaległości;

2) zezwalania na ratalną spłatę zaległości w podatku majątkowym do kwoty 50 tys. zł. na okres 6 miesięcy i do kwoty 20 tys. na okres 18 miesięcy;

3) odraczania spłaty zaległości w podatku majątkowym do kwoty 50 tys. zł. na okres 2 miesięcy.

Kronika gospodarcza.

ZWYŻKA CEN ZBOŻA UTRZYMUJE SIĘ. Na rynkach krajowych notowana jest dalsza zwyżka cen zboża. Pszenica przekroczyła cenę 18 , a żyto 12.50 za 100 kg. Tylko w odległych miejscowościach, pozbawionych środków komunikacji, płacono za pszenicę 15, a za żyto 11 zł. Zwyżka cen zboża przypisywana jest powściągliwości rolników, którzy unikają zbytniej podaży ziarna, ograniczając się przedewszystkiem do nieodzownej konieczności. Zagranicą natomiast podaż zboża jest duża przy cenach utrzymanych

ZARZĄDZENIE, KTÓRE GODZI W INTERESY POLSKIE. Z polecenia centrali kontroli obrotu dewizowego firmy gdańskie zobowiązane są zgłaszać zapotrzebowanie na waluty zagraniczne na okres najbliższy na specjalnych formularzach. Obecnie firmy te otrzymały przydział dewiz, jednak pod warunkiem, że szereg artykułów powinny one zakupić w Gdańsku. Chodzi tu przeważnie o wyroby, które dotychczas były sprowadzane z Polski. Wobec tego odbiorcy towarów polskich w Gdańsku nie mogą zamawiać tych wyrobów u swych dawnych dostawców w Polsce.

MIĘDZYNARODOWY KARTEL WĘGLOWY. Rozmowy między przedstawicielami przemysłu węglowego niemieckiego i angielskiego posunęły się tak daleko, iż wkrótce mają być podjęte półoficjalne rokowania w sprawie utworzenia międzynarodowego kartelu węglowego z udziałem: Anglji, Niemiec, Polski, Francji i Belgji. W razie dojścia do porozumienia ceny eksportowe węgla mogłyby się podnieść, co skolei mogłoby umożliwić obniżenie cen wewnętrznych węgla w Polsce. Jak wiadomo, porozumienie z Anglją nie dało nam należytych korzyści, a to spowodu konkurencji przemysłu niemieckiego.

TRWAŁA ZNIŻKA CEN TRZODY CHLEWNEJ. Na rynku trzody chlewnej, zwłaszcza w stolicy, nadal trwa wybitna zwyżka cen, przyczem podaż nie zwiększa się. Poszukiwane są szczególnie sztuki słoninowe o dużej wadze, co świadczy, że zapotrzebowanie idzie wyłącznie w tym kierunku i tłumaczy się silnym popytem na tłuszczem. Jak twierdzą rzeczoznawcy, obecna zwyżka nie ma bynajmniej charakteru przejściowego, gdyż jest wynikiem przedewszystkiem silnego zmniejszenia pogłowia naszej trzody z jednej strony, z drugiej zaś rozbudowę naszych przetworów mięsnych na rynki zagraniczne.

SCALENIE PODATKU OD OBROTÓW ARTYKUŁAMI KOLONJALNEMI. Izba przemysłowo - handlowa w Łodzi wypowiedziała się za scaleniem podatku przemysłowego od obrotów artykułami kolonjalnemi z tem jednak, iż zasady scalenia dostosowane będą nietylko do wymogów techników i kontroli skarbowej, lecz również do potrzeb obrotu gospodarczego. Zgodnie z dotychczas reprezentowanym poglądem. Izba dała wyraz opinji, iż celem pogłębienia korzyści scalenia nie należy ograniczać się do artykułów stanowiących tylko część obrotów handlu kolonjalno-spożywczego, lecz w ramy scalenia powinno się włączyć możliwie wielką ich ilość. Tezie tej sprzeciwiałoby się jednak przyjęcie zasady, iż przedmiotem scalenia mają być wyłącznie artykuły kolonjalne, niewyrabiane w kraju. Takie ujęcie sprawy uprościłoby wprawdzie technikę scalenia i pobór podatku, lecz nie odciążyłoby w istotniejszy sposób firm handlowych, gdyż co do pozostałych artykułów w stosunkowo dość szerokim zakresie nadal podlegałyby one indywidualnym wymiarom.

Z CAŁEJ POLSKI

WSTRZĄSAJĄCE SAMOBÓJSTWO ADWOKATA LWOWSKIEGO

W domu przy ulicy Akademickiej we Lwowie popełnił w makabrycznych okolicznościach samobójstwo wybitny adwokat lwowski i właściciel dóbr ziemskich w powiecie tarnopolskim dr. Adam Horwath.

Desperat, samotny staruszek, liczący 98 lat zajmował 5-cio pokojowy luksusowo urządzony apartament, z którego od dziesięciu lat prawie nie wychodził. W nocy ze środy na czwartek ś. p. Horwath przywdział czarne wizytowe ubranie, ustawił w półkole przed drzwiami wazony z kwiatami, poczem powiesił się na sznurze telefonicznym. Niesamowite samobójstwo wykryto w szereg godzin później po otwarciu drzwi sypialni przy pomocy ślusarza. Desperat zostawił ostatnią wolę, jednakże przyczyna samobójstwa 98-letniego starca pozostaje nieznana.

KAMPANJA ANTYSEMICKA W ŁODZI W DNIU TARGOWYM

Jak donosi łódzka prasa żydowska, akcja prowadzona przez młodzież robotniczą przeciwko kupowaniu u żydów, rozwija się w dalszym ciągu. Mimo dotaźnego ukarania sześciu osób przez starostwo za propagandę bojkotową, w ostatnim dniu targowym kampanja antyżydowska była prowadzona jeszcze intensywniej, niż poprzednio. W dzielnicy staromiejskiej rozlepiono na domach plakaty z napisem: „Precz z żydami! Nie kupujcie u żydów!“. W dzielnicy scheiblerowskiej plakaty te rozlepiono nad sklepami żydowskiemi, a przed każdym niemal sklepem żydowskim dyżurowało po dwóch agitatorów, którzy nie dopuszczali do zrywania tych afiszów. W kilku wypadkach przyczepiono do pleców chrześcijan, którzy czynili zakupy w sklepach żydowskich, kartki z napisem: „Ten Polak kupował u żyda“.

Zaniepokojeni kupcy żydowscy wezwali policję. Na miejsce przybył komisarz VIII komisarjatu z kilku policjantami, którzy zamalowali antysemickie napisy. Przy ul. Dobrej nr. 3 wylepiono nad sklepem szewca żydowskiego Grynszpana plakat z napisem: „Nie kupujcie u żydów!“ Gdy Grynszpan usiłował usunąć plakat, został ciężko poturbowany. Pobity został także brat Grynszpana. Podobne zajścia zanotowano przed wielu innemi sklepami.

LIST ROCKEFELLERA DOWODEM W SĄDZIE STANISŁAWOWSKIM

W sądzie okręgowym cywilnym w Stanisławowie toczy się obecnie proces cywilny między Marją Rybak - Zacharską a jej bratem Maksymiljanem Rybakiem o zwrot kwoty 1700 dolarów.

Zacharska wyjechała bezpośrednio po wojnie światowej do Ameryki, gdzie osiedliła się w Nowym Jorku. Po pewnym czasie otrzymała dobrze płatną posadę kucharki u Rockefellera. Na posadzie tej uskładała sobie znaczne oszczędności, z których przesyłała co pewien czas rodzinie, a szczególnie bratu Maksymiljanowi znaczne kwoty. ponadto w roku 1939, gdy brat doniósł jej, że zamierza wybudować kamienicę, przesłała mu 1700 dolarów, ponieważ jednak sama była w tym czasie chora, wystosował list do Rybaka sekretarz Rockefellera, a podpisał go sam miljoner.

Upłynęło parę lat, Zacharska, która w międzyczasie ciężko zachorowała, powróciła do Polski. Gospodarując nieodpowiednio swemi oszczędnościami znalazła się wreszcie w ciężkiej sytuacji finansowej, która skłoniła ją do wystąpienia przeciw bratu na drogę sądową o zwrot rzekomo wypożyczonej mu w swoim czasie kwoty 1700 dol. na budowę kamienicy. Pozwany Rybak zarzucił w sporze, że pieniądze otrzymał wprawdzie od siostry ale nie jako pożyczkę, lecz jako dar. Na okoliczność tę przedłożył sądowi list Rockefellera, w którym ten pisze, że przesłane mu pieniądze przez siostrę są przeznaczone dla jego użytku i na własność.

Przedłożenie listu Rockefellera jako dowodu w sądzie stanisławowskim wywołało niebywałą sensację.

Prawdziwi królowie złota

mieszkają w Indjach i w Japonji

Przyzwyczailiśmy się już od szeregu lat uważać amerykańskich multimiljonerów Rockefellera, Forda i Morgana za największych potentatów pieniądza.

Przyczynili się w dużej mierze do tego sami Amerykanie, którzy swoich królów złota otoczyli ogromnym nimbem i wytworzyli przekonanie, jakoby tylko w Ameryce mogli istnieć najbogatsi ludzie na świecie. Owa legendarna sława wymienionych wyżej multimiljonerów amerykańskich, utrzymywała się przez długi czas.

I nic dziwnego. Kto tylko zwiedził olbrzymie samochodowe miasto Henryka Forda w Detroit, kto widział armję 200 tysięcy robotników, pracujących w jego zakładach, kto poznał, owładającą całym światem potęgę naftowego koncernu Rockefellera, kto wreszcie wie, jak ogromny wpływ na politykę gospodarczą świata wywiera dom bankowy Morgana, ten nie może oprzeć się uczuciu przytłaczającego podziwu. W liczbie amerykańskich potentatów pieniądza króluje jeszcze ciągle sędziwy John D. Rockefeller i pomimo kryzysu, który uszczuplił również jego majątek, można go liczyć ciągle na okrągły miljard dolarów.

A jednak w ostatnich czasach w królestwie pieniądza zaszły duże zmiany. Stary Rockefeller już nie jest najbogatszym człowiekiem świata. Inne siły i inne moce weszły na arenę światową odkąd dowiedziano się o potentatach finansowych Dalekiego Wschodu, odkąd przestały być dla nas tajemnicą, niesłychane majątki indyjskich radżów i maharadżów.

GDYBY EUROPA BYŁA NA SPRZEDAŻ...

Istnieje człowiek z którego majątkiem nie może się równać żaden z amerykańskich królów złota. Bogactwa słynnego Nizama z Haidarabadu przenoszą dziesięciokrotnie majątek Rockefellera. Już bajeczne poprostu klejnoty tego hinduskiego księcia tworzą z niego prawdziwego nababa w istotnem tego słowa znaczeniu. Za skarbiec jego możnaby bez przesady kupić pół Europy, gdyby nasz kontyngent wystawiony był na sprzedaż.

Bardzo wielu ocenia bogactwa rodziny maharadżów w Bopalu jeszcze wyżej, niż majątek Nizama z Haidarabadu. Z całą też pewnością księżna Bopalu jest najbogatszą kobietą świata. Do niej należy 38 kopalń djamentów, leżących wewnątrz kraju.

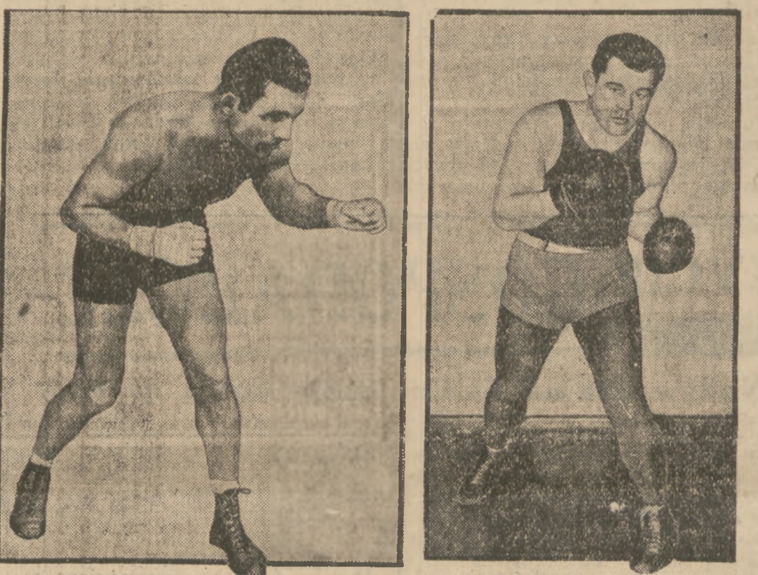
NIEKORONOWANY KRÓL WSCHODU

Najbardziej bajeczne fortuny indyjskich książąt bledną jednak całkowicie wobec potęgi finansowej japońskiej rodziny Mitsui. Głowa tej rodziny baron Takakimi, uchodzić może słusznie za niekoronowanego króla Dalekiego Wschodu. Z bogactwem tej rodziny nie może się równać ani Ford ani Morgan. Koncern Mitsui obejmuje nieomal całą kulę ziemską. Koncern ów, jak olbrzymi potworny polip wyciąga swe macki do Nowego Jorku, do Londynu, sięga Berlina i Paryża, we wszystkich wielkich centrach świata prowadząc swe filje i przedstawicielstwa. Dom Mitsui dyktuje swe warunki całemu japońskiemu handlowi, pod jego kontrolą znajdują się banki i domy towarowe, plantacje i kopalnie, fabryki broni i przemysł tekstylny. Również w rękach koncernu znajduje się olbrzymia część światowego handlu bawełną. Zdawaćby się mogło, że tak olbrzymia potęga finansowa nie może wprost spotkać się z żadną konkurencją. A jednak dom Mitsui posiada właśnie konkurencję w postaci firmy Mitsubiszi, która stara się od lat krzyżować wszelkie plany potężnego koncernu. Wszystkie walki partyjne w Japonji, wszystkie zamachy terorystyczne ostatnich lat mają swe kulisy, a kulisy te tworzy właśnie nieubłagane współzawodnictwo owych dwóch wielkich koncernów, które na życie Japonji i na kształtowanie się stosunków na Wschodzie wywierają przemożny wpływ.



AGITATOR KOMUNISTYCZNY zmasakrowany przez tłum w miejscowości Santa Rosa w Kalifornji.

SPORT i WYCHOWANIE FIZYCZNE



LIVAN PRZECIW HEUSEROWI.
Vittorio Livan mistrz Włoch w wadze pół ciężkiej niemiecki mistrz Adolf Heuser stoczyli w sobotę w Berlinie zaciętą walkę.

Wyścig kolarski „Unji"

W dniu dzisiejszym, jak już podawaliśmy uprzednio, odbędą się wyścigi kolarskie, urządzane przez sekcję kolarską „Unji". Start i meta na szosie będzińskiej. Wyścigi rozpoczną się o godz. 14, przyczem poprzedzi je defilada zawodników, którzy wyjadą ze Stadjonu Unji ulicami: Aleją Piłsudskiego, 3 Maja, Żeromskiego, Orlą i Będzińską na start.

Wyścigi zapowiadają się bardzo interesująco ze względu na rekordową liczbę zawodników, dochodzącą do *60*. I tak w grupie niestowarzyszonych ujrzymy na starcie *ponad 40 zawodników* z Zagłębia Dąbrowsk., Śląska, Zawiercia, Myszkowa, Jaworzna, Strzyżowic i in. Walka w tej grupie będzie bardzo interesująca gdyż wszyscy zawodnicy mają tutaj jednakowe szanse i trudno już teraz typować zwycięzcę ze względu na zupełną nieznajomość zawodników, startujących przeważnie poraz pierwszy. Ufamy, że zawodnicy ci wykażą dobry poziom, i zademonstrują jazdę dorównującą kolarzom licencjowanym.

I w drugiej grupie zawodników licencjowanych walka zapowiada się ciekawie, na starcie bowiem ujrzymy znanych i dobrych zawodników śląskich i zagłębiowskich, którzy poraz niewiadomo który stoczą ze sobą walkę o pierwszeństwo. Zakończenie biegu odbędzie się na gładkim klinkierze, co daje pewność, że finisz biegu będzie zacięty i bardzo emocjonujący.

W obu biegach przewidziany jest szereg pięknych nagród. Jedna specjalna nagroda przeznaczona jest dla najmłodszego zawodnika wśród niestowarzyszonych, który ukończy bieg bez względu na zajęte miejsce.

Zapisy przyjmuje się jeszcze dzisiaj na stadjonie Unji do chwili startu.

Sport w Łagiszy

ŁAGISKI KS MARS

Z inicjatywy grona osób rekrutujących się z urzędników i robotników kop. Mars oraz mieszkańców Łagiszy, z p. R. Sobolem na czele powstał na początku b. roku w Łagiszy. Łagiski klub sportowy, który rozwija bardzo ożywioną działalność.

Władze klubu ukonstytuowały się następująco: zarząd pp.: R. Sobol — prezes, K. Brajer — wiceprezes, E. Pawełczyk — sekretarz zarządu, F. Nowak, K. Sołtysik, St. Płaczek, Gwizdek, W. Płaczek i B. Smolarski — członkowie zarządu; komisja rewizyjna pp.: L. Dehnel, F. Płaczek i R. Płaczek.

Klub zaopatrzony już jest w sprzęt sportowy oraz posiada boisko.

Sekcja piłkarska klubu rozegrała szereg meczów, a w b. sezonie ma wziąć udział w rozgrywkach o mistrzostwo kl. C.

W stadjum organiacji znajdują się sekcje tenisowa i gier sportowych.

Pozatem członkowie zarządu klubu zainteresowali się również młodszymi obywatelami Łagiszy i zamierzają zorganizować drużynę harcerską.

Praca szeregu ofiarnych jednostek znalazła zrozumienie wśród mieszkańców Łagiszy, którzy spieszą im zawsze z pomocą.

—xx—

Kraków — Lwów

Dzisiaj odbędzie się w Krakowie międzymiastowy mecz piłkarski Kraków — Lwów. Mecz rozegrany zostanie o puhar prof. Żeleńskiego.

Śląsk polski — Śląsk niemiecki.

Dzisiaj odbędzie się w Katowicach mecz piłkarski reprezentacyi Śląska polskiego i niemieckiego. Mecz odbędzie się na boisku komitetu PW. i WF o godz. 16.

KS Wojkowice — TS Dąbrowa

Dzisiaj o godz. 15.30 odbędą się na boisku KS Saturn w Wojkowicach Komornych zawody o mistrzostwo kl. B. między Saturnem a TS Dąbrową. O godz. 13.30 przedmecz: KS Saturn II — Jaworznik (Żychcice).

Niemcy zwyciężają w piątym etapie biegu Warszawa — Berlin

W czwartek odbył się czwarty etap wyścigu kolarskiego Warszawa — Berlin, na trasie Piła — Szczecin. Był to najdłuższy etap, który zakończył się przekonywującem zwycięstwem drużyny niemieckiej. Z Polaków jedynie Kapiak jechał doskonale i uplasował się tuż za zwycięzcą Niemcem Wirthem. Drugi Polak Starzyński przybył na 9 miejscu.

Wirth i Kapiak pojawili się równocześnie na ulicach Szczecina, budząc niebywały entuzjazm wśród licznych tłumów.

Na finiszu zwyciężył Wirth w czasie 5,23.23 godz. Kapiak 5,23.23.2 godz.

Na następnych miejscach uplasowali się: 1) Wendel, Hauswald, Ruchland Leppich, Krueckl, Lebel (Niemcy), Starzyński.

Ogólny czas drużyny niemieckiej na tym etapie wynosił *21.33.33.8 godz.* drużyny polskiej 21.31.16.8 godz.

Po pięciu etapach Polska drużyna pozostała w tyle za Niemcami o 38.28 *min.*

W sobotę kolarze odpoczywali, a dzisiaj startują do ostatniego etapu Szczecin — Berlin — 147 km.

Wyścig dookoła Rumunji

W czwartym etapie wyścigu kolarskiego dookoła Rumunji na odcinku Lugoj — Arad (135 klm.) zwyciężył Jugosłowianin Grigonowic. Zawodnicy polscy nie mieli szczęścia. Spowodu licznych defektów zarówno Daniel jak Lipiński i Piotrowski zajęli dalekie miejsca. Igo silnie potłuczony musiał się wycofać z wyścigu.

Po czterech etapach prowadzi Jugosłowianin Gragac, na drugiem miejscu pozostaje Polak *Daniel*. Lipiński jest na 12 miejscu.

Zawody Aeroklubu śląskiego

W dniu 31 sierpnia r.b. Aeroklub śląski zorganizował w Katowicach zawody lotnicze pod nazwą „Beskid-Bałtyk". Program zawodów składa się ze zlotu gwiaździstego z nalotem grupowym na lotnisko w Katowicach oraz lotu orjentacyjnego. Zlot rozpoczął się startem z dowolnego lotniska i ma być zakończny w Katowicach dzisiaj między godz. 14 a 15.

Lot orjentacyjny polega na przelocie z Katowic do miejscowości oznaczonej na mapie, wręczonej zawodnikom na minutę przed startem. Powrót ma nastąpić ściśle o godzinie wyznaczonej przez jury, w zależności od podanej trasy i typu samolotu.

RZECZY CIEKAWE

NAJMNIEJSZY RADJOODBIORNIK

Piętnastoletni sowiecki wynalazca Lhowechij skonstruował radjoodbiornik, który składa się z 16 części i waży tylko 70 gramów. W pudełku od zapałek może się zmieścić 12 takich radjoodbiorników.

ASFALTUJE SIĘ NIE TYLKO ULICE ALE I... RZEKI.

Przy regulacji rzeki Missisipi w Ameryce podjęto próby wyasfaltowania jej łożyska, celem usunięcia dalszych szkód, wyrządzonych nurtem na dnie. Gotowe płyty asfaltowe wyrabiane na okręcie, spuszcza się z okrętu na dno rzeki, a te dzięki jeszcze silnie trwającej elastyczności łatwo układają się na dnie, szczelnie przylegając.

APARAT FOTOGRAFICZNY PRZEBIJA MGŁĘ.

Na mgłę na morzu do tej pory nie było wiele ratunku. Ani syreny, ani inne środki wiele nie pomagały. Dopiero kapitan marynarki F. M. Williams skonstruował aparat fotograficzny, który robi każde zdjęcie przez mgłę. Zdjęcia są dokonywane na płytach ultraczerwonych. To było jednak już znane. Nowość polega na tem, że zdjęcie w ciągu 30 sekund jest całkowicie gotowe. Marynarz pełniący służbę otrzymuje w ten sposób automatyczne zdjęcia każdej przeszkody, zasłoniętej przez mgłę i może jeszcze zupełnie w porę spowodować wzięcie innego kursu przez statek.

PROGRAM RADJOWY

BEETHOVENA: TRIO OP. 11 NA KLARNET WIOLONCZELĘ I FORTEPIAN

W sezonie zimowym postanowiło Polskie Radjo zapoznać swych słuchaczy systematycznie i konsekwentnie z arcydziełami muzyki kameralnej wielkich mistrzów, przedewszystkiem zaś z dziełami mało znanemi o składzie instrumentalnym niecodziennym. Trio fortepianowe, kwartety smyczkowe itp. uzyskały stosunkowo największą popularność spośród kompozycyj Beethovena. Natomiast mniej znane są kompozycje przeznaczone na inną obsadę, przedewszystkiem na instrumenty dęte. Dlatego — kierując się jednak w pierwszej linji wartością artystyczną dzieła — organizuje Polskie Radjo szereg audycyj dzieł mniej znanych. Do tych należy również koncert dnia 2 bm. o godz. 17.20, w którym usłyszymy Trio Beethovena op. 11 na klarnet, wiolonczelę i fortepian w wykonaniu Ludwika Kurkiewicza, Marjana Neutlicha i Ignacego Rosenbauma.

ZESPÓŁ „SEMPRA VIVO" NA FALI ETERU

W poniedziałek dnia 2 bm. o godz. 18 usłyszymy przez głośnik z Poznania występ zespołu mandolinistów poznańskich „Sempra Vivo" pod dyr. Z. Szymborskiego. Zespół ten cieszy się już zasłużonem uznaniem radjosłuchaczy. Szczególnie ostatnia jego audycja w ramach „Wielkopolska w przekroju" ogólnie się wszystkim podobała. Audycję tę transmitują z Poznania wszystkie rozgłośnie Polskiego Radja.

NIEDZIELA 1 WRZEŚNIA.

9.00 Audycja poranna. 10.00 L'Arlesienne— Suita Bizeta (płyty). 10.30 Transmisja nabożeństwa z klasztoru OO Franciszkanów w Panewnikach-Ligocie. 11,57 Sygnał czasu. hejnał. 12.03 „Co słychać na Śląsku" opowie red. Stan. Kaszycki. 12,15 Poranek muzyczny; wykonawcy: orkiestra PR pod dyr. Feliksa Rybickiego i Halina Dudiczówna — śpiew. 14.00 Recytacje prozy: Fragment z powieści P. Gojawiczyńskiej pt. „Dziewczęta z Nowolipek". 14.20 Rewja operetek (płyty). 15.00 „Śląskie dożynki" pogadanka wygł. Henryk Oldlen. 15,10 Melodje energiczne (płyty). 15.22 „Rak ziemniaczany i jego zwalczanie" wygł. insp. R. Pill. 15,35 Melodje sentymentalne (płyty). 15,45 Budujmy zdrową wieś od podstaw" pogadanka wygł. mgr. Czesław Wróblewski. 16.00 „Wśród Indjan Koroadów" opowiadanie dla dzieci starszych wygł. A. Fiedler. 16.15 Recital skrzypcowy Alfreda Schenkera. 16,45 „Cała Polska śpiewa" audycję poprowadzi prof. Br. Rutkowski. 17,00 Muzyka taneczna w wyk. orkiestry Zygmunta Grossmana. 17,40 „Migawki regjonalne" audycja słowno-muzyczna. 18.00 Koncert orkiestry PR z udziałem L. Chołoniewskiego (śpiew). 18.30 Teatr wyobraźni nadaje słuchowisko „Najszczęśliwszy z ludzi" Józefa Mayena. 19.10 Wiadomości sportowe. 19,15 Koncert reklamowy. 19.25 Bery i bojki śląskie — Karlik z Kocyndra — dyr. Stan. Ligoń. 19,45 „Co czytać?" poezje (szkic literacki) omówi Władysław Cebula. 20.00 Transmisja z pierwszej podróży S-M „Piłsudski" z Triestu do Gdyni, transm. z Algieru. 20,30 Muzyka z płyt. 20.45 Wyjątki z pism Józefa Piłsudskiego. 21.00 „Na wesołej lwowskiej fali". 21,30 „Podróżujmy" — Przez białoruskie puszcze — feljeton wygł. dr. Axel Stjern. 21.45 Wiadomości sportowe. 22,00 Nasza marynarka gra — koncert z Gdyni. 22.40 Muzyka taneczna w wyk. małej orkiestry PR pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego i Adam Wysocki (piosenki). 23.00 Wiadomości meteorologiczne dla komunikacji lotniczej. 23.05 Transmisja fragmentu międzypaństwowego meczu bokserskiego Polska — Niemcy ze stadjonu Wojska Polskiego w Warszawie. 23,30 D. c. muzyki tanecznej.



STUDJUM MUZYCZNE

albo jak można połączyć przyjemne z pożytecznem.

HUMOR

POŁOWICZNA OPERACJA

Pani Plotkarska nie należy do zbyt sympatycznych niewiast. Niedawno przechodziła operację kamieni żółciowych. W jakiś czas po operacji pan Plotkarski spotyka swego przyjaciela, który zapytuje go o zdrowie małżonki:

— No, jak szanowna małżonka się miewa? Udała się się operacja?

— Owszem, operacja udała się, ale połowicznie. Kamienie wyjęto, ale niestety żółć została!

DROBNE OGŁOSZENIA

UZDROWISKA

TANI
idealny wypoczynek znajdą przepracowani, nerwowo wyczerpani w Ojcowie w pensjonatach Felicji Jankowskiej „Goplana", „Jadwiga" centralne ogrzewanie, bieżąca ciepła woda. 5408

Nauka i Wychowanie

KRÓJ
szycie, modelowanie, koncesjonowane kursy Zaborowskiej; krój nowoczesny Akademji Paryskiej. Kończącym świadectwa prawne, dla przyjezdnych zniżki. Przy szkole internat. Sosnowiec, Piłsudskiego 18. 5448

UDZIELAM
lekcji muzyki (fortepian). Dyplom Konserwatorjum Warszawskiego. Postępy zapewnione. Sosnowiec, Deblińska 7 m. 17, tel. 2-58. 5443

MUZYKI
(fortepian) udziela rutynowana nauczycielka. System prof. Domaniewskiego. Świadectwa Konserw. Warszawskiego i Drezdeńskiego, Ul. 3 Maja 30-22, sień 6, parter, domy Dietlowskie. 5422

SZKOŁA
Muzyczna w Sosnowcu, Deblińska 11, tel. 1-49. Wpisy na rok 1935-36 do wszystkich klas rozpoczęte. Wykładowcy: E. Horbaczewska, St. Bielicki, E. Sieja, B. Czyżewiczówna, Cz. Przystaś i inni. Własne studjum operowe. Opłaty zniżone. Zniżki kolejowe. Sekretarjat czynny codziennie — godz. 9—12 i 16—20. 5393

KURSY HANDLOWE
M. Kołaczkowskiego — Będzin, Sączewska 25, przyjmuję zapisy codziennie 4505

KONCESJONOWANE
kursy kroju, szycia, modelowania Florentyny Stypułkowskiej,— Sosnowiec, Piłsudskiego 30. Zapisy uczenic codziennie. Na kursie wyucza się wszelkich robót krawieckich. — Kończącym świadectwa prawne. Przyjezdnym zniżki. 5462

ZATWIERDZONE
przez Kuratorjum Okręgu Szkolnego Krakowskiego Roczne Kursy Handlowe D-ra Statlera w Będzinie, Modrzejowska 44, — przyjmują zapisy codziennie, oprócz niedziel od 10 — 14 i 16 — 19. Prospekty bezpłatnie. Nezamożnym ulgi. 5474

ŻEŃSKIE KURSY
kroju, szycia, modelowania Natalji Stypułkowskiej, Sosnowiec, Piłsudskiego 14 — Przyjmuje zapisy. — Przyjezdnym zniżki.— Opłata zniżona.

POSADY i PRACE

POTRZEBNA
rutynowana krawcowa do prowadzenia szwalni N. O. K. na kopalni Saturn. Wiadomość w Administracji 5413

INŻYNIER
lub technik z praktyką zawodową potrzebny jako wykładowca do szkoły państwowej zawodowej, typu mechanicznego. Zgłoszenia do „Kurjera Zachodniego" w Sosnowcu pod „Nauka zawodowa". 5439

INTELIGNETNA
panienka poszukuje pracy do sklepu, lub do dzieci. Wiadomość w Administracj.i 5464

GRAFIK
na klisze kreskowe potrzebny. Zgłoszenia Kursy Przemysłu Artystycznego. Sosnowiec, Kilińskiego 25. 5416

POTRZEBNY
stolarz z narzędziami na stałą pensję, ewentualnie mieszkanie,— światło i opał Zgłaszać się do kancelarji Teatru Miejskiego w Sosnowcu od poniedziałku.

POTRZEBNY
chłopiec na praktykę rzeźniczo - wędliniarską. Iwański Stefan, Będzin, Małachowskiego 1. 5473

POTRZEBNI:
Panie i Panowie do statystowania w teatrze. Zgłaszać się w Kancelarji Teatru Miejskiego w poniedz. — między 4 — 5 .

LOKALE

POKÓJ
umeblowany z osobnem wejściem z łazienką i wygodami z całodziennem utrzymaniem lub bez — na 1 lub 2 osoby centrum miasta. Wiadomość w Administracji. 5451

DO WYNAJĘCIA
3 i 4 pokoje z wygodami, centralne ogrzewanie. Żeromskiego 10 5441

LOKAL
handlowy nadający się na każdy interes w centrum Sosnowca do odstąpienia. Zgłoszenia do Administracji pod „Lokal". 5445

DO WYNAJĘCIA
pokój, kuchnia, przedpokój, spiżarka. Sosnowiec, Rudna 21. 5442

DO WYNAJĘCIA
pokój umeblowany z całodziennem utrzymaniem, osobnem wejściem, Marjacka 4 — gospodarz. 5440

POKÓJ
przy rodzinie umeblowany z wygodami — przy przystanku tramwajowym. Sielecka 34, parter 5430

POKÓJ
umeblowany do wynajęcia dla 1 lub 2 panów. — Chmielna 3, mieszkania 9, I piętro, przy przystanku tramwajowym 5327

MIESZKANIE
do wynajęcia pokój z kuchnią przy fabryce Dejsla, ulica Brzozowa Nr. 17. Wiadomość: Ul. Małachowskiego Nr. 10 u Pana Majchrowskiego.

TRZYPOKOJOWE
mieszkanie z wygodami do wynajęcia Reymonta 30 do obejrzenia od 3 i pół. 5433

DO WYNAJĘCIA
pokój umeblowany — Stara 2 mieszkania 8. 5461

DO WYNAJĘCIA
lokal handlowy z mieszkaniem oraz pokój z kuchnią Nowa 4

PRZYJMĘ
dwóch uczni z utrzymaniem lub wynajmę pokój umeblowany z wygodami. Deblińska 11 m 15.

URZĘDNICZKA
poszukuje pokoju z całodziennem utrzymaniem od zaraz. Wiadomość tel. 9-36 do 3-ej. 5463

POKÓJ
przy małżeństwie bezdzietnym od zaraz — Sienkiewicza 6-7. 5460

WOLNE
dwa duże pokoje — przedpokój, balkon, piętro. Dąbrowa, 3-go Maja 4 5436

URZĘDNICZKA
poszukuje jednego,— dwóch pokoi z kuchnią lub pokoi, bez mebli, przy rodzinie. Na piętrze w starym domu. Zgłoszenia Filja Dąbrowa. 5454

POKÓJ
umeblowany z oddzielnem wejściem dla 1-go lub 2-ch panów lub pań od zaraz do wynajęcia. Wiadomość Sosnowiec, Miła 6 u właściciela 5470

DWA SKLEPY
oraz kilka mieszkań 1 — 4 pokojowych z wszelkiemi wygodami obok dworca kolejowego i przystanku tramwajowego od 24—130 zł. zaraz do objęcia wypłacalnym. Będzin, 1 Maja 2 Administracja. 5412

3 POKOJE
kuchnia wygodami oraz duży lokal handlowy 5½ x 12 m. do wynajęcia Piłsudskiego 8. 5421

DO WYNAJĘCIA
mieszkanie 4-pokojowe z kuchnią, na I piętrze, płudniowe, w ogrodzie, nowoczesne wygody, z bieżącą wodą gorącą, dom nowy, 3 minuty od przystanku tramwajowego na linji Milowice. Wiadomość: ul. Swobodna Nr. 7. 5418

POKÓJ
kawalerski do wynajęcia. Prosta 12 (za tunelem katowickim) — gospodarz. 5449

DO WYNAJĘCIA
3 pokoje z kuchnią z wygodami w nowym domu Sosnowiec, Piłsudskiego 46. 5473

WYNAJMĘ
ładny pokój na parterze w centrum Tel. 6-04. 5432

POKÓJ
umeblowany wynajmie inteligentnemu panu. Mościckiego 19 m. 11 parter od 13 — 17 godz. 5415

DO WYNAJĘCIA
dwa i trzy pokoje z kuchnią oraz sklep z mieszkaniem z wszelkiemi wygodami Sosnowiec, Racławicka Nr. 22. 5387

DO WYNAJĘCIA
1 sklep, 4 pokoje z kuchnią z wygodami, 3 pokoje na biuro. — Będzin. Małachowskiego 6. 5472

KUPNO i SPRZEDAŻ

SAMOCHÓD
Renauld 10-30 limuzyna w dobrym stanie do sprzedania, telefon 2-15 Sosnowiec. 5446

Wapno
budowlane w bryłach. I-go gatunku, wysokoprocentowe, palone w piecach kręgowych. — Wapienniki „Brynica" Sosnowiec, 3-go Maja 3, telefon 159. 4411



GWIAZDA FILMOWA
— Ona jest już przyzwyczajona do fotografowania. W dwóch filmach zwierzęcych grała główną rolę!

KUPIĘ
okazyjnie szafę biurową. Zgłoszenia do Administracji pod — „Związek". 5429

D O M
nowy komfort Pogoń 36.000 zł. DOMEK nowy z maglą i sklepem 8.000 PLACE w placu Szena za Sądem Okręgowym po 2.600; PLAC okazyjnie ul. Moniuszki 2200. Wydzierżawię sklep rzeźniczy, maszyny, centrum Sosnowca czynsz miesięczny. Wielki wybór realności miejskich i gospodarstw rolnych. Sosnowiec, Mościckiego 12 (przy Stowarz. Właścicieli). 5425

AUTO FIAT
6 osobowe do sprzedania cena zł. 1400 — Dąbrowa Szopena 20 m 23 Gęborek. 5457

KUPUJĄC
sprzęt domowy, warto wpierw zwiedzić handel mebli nowych i używanych B. Błotniewskiego, Sosnowiec 3-go Maja 7. 5461

KSIĄŻKI
szkolne używane nabywa od dorosłych księgarnia „Polonja" Sosnowiec Hale „Rozwoju". 5466

SPRZEDAM
dwa sklepy z towarem spożywczym drugi pusty w dobrych punktach. Oferty pod „sklepy" Administracja Sosnowiec. 5458

KSIĄŻKI
szkolne do gimnazjów szkół zawodowych i powszechnych, nowe i używane oraz wszelkie przybory szkolne poleca księgarnia — „Polonja", Sosnowiec. Hale „Rozwoju." 5465

FORTEPIAN
czarny dobry 250 zł. sprzedam zaraz. Sosnowiec, Klimontowska 14. Wilczak. 3439

K A F L E
wyborowe — płytki ścienne glazurowane, cegła szamotowa, płyty piekarskie gwarantowane, wapno gaszone, koks oraz wszelkie przybory do pieców sprzedaje po cenach konkurencyjnych: Zajdler, Stary Sosnowiec Stara 4 telef. 1363. 3036

SOSNOWIEC
centrum dwa domy, dochód brutto około 24000 sprzedamy. Wiadomość: Warszawa — Dygasińskiego 12, Wysocki 4286

TANIO
sprzedam rower męski i damski. Sosnowiec, Sielecka 4a. M. Arct. 5435

Tapczany
fotele klubowe kanadyjskie, otomany nowoczesne, kozetki — materace. Ceny niskie Warunki dogodne. Sosnowiec 1 Maja 14. — Tomczyk. 5471

MEBLE
od najskromniejszych do najwykwintniejszych poleca zakład stolarski J. i S. Baranek, Sosnowiec, Nowopogońska 19. 4402



JAN HOSKINS,
11-letni motocyklista amerykański, uprawia sport motocyklowy od 4-go roku życia.

DROBNE OGŁOSZENIA

POWÓD CHOROBA
sprzedam sklep spożywczy z urządzeniem i towarem w bardzo dobrym punkcie. Wiadomość „Kurjer Zachodni". 5424

WYTWÓRNIA STOLARSKA
Ignacy Reszka, Sosnowiec, Będzińska 9. — Wykonywa meble mieszkaniowe i wszelkie urządzenia wnętrz, od skromnych do najwykwintniejszych w-g rysunków własnych i projektów dostarczonych. Robota solidna, ceny przystępne. Firma egzystuje od 1912 roku. 5381

MOTOCYKL
250 c3 okazyjnie — sprzedam. Sosnowiec, Dekerta 24 m. 11. 5476

KREDENS
stołowe najnowszych modeli orzechowe są na składzie po cenach kryzysowych. Sosnowiec, ul. Będzińska Nr. 15 Makarewicz Adam. 5469

SPRZEDAM
dom, plac pod budowę frontowy i piękny ogród łącznie 150 prętów za 15.000 złotych Sosnowiec, Sobieskiego 19 gospodyni. 5457

TEGOROCZNY ŚWIEŻY MIÓD
pod gwarancją czysto pszczelny wysyła za pobraniem pocztowem w blaszankach: 3 kg. 7 zł., 5 kg. 10 zł., 10 kg. 19.50 zł., jedyna na Podolu „Podolska Spółdzielnia Pszczelarska" Tarnopol — Mickiewicza 11 5395

OŻENKI

KTÓRY Z PANÓW
inteligentnych, dobrze sytuowany, chciałby nawiązać znajomość w celu matrymonjalnym z wdówką po urzędniku, niezależną, wesołego usposobienia, elegancką, przystojną, lat 35. Zgłoszenia do „Kurjera Zachodniego" pod „Brunetka". 5419

ZGUBIONE DOKUMENTY

DWA WEKSLE
po 100 złotych z podpisem: Franciszek Dworak zaginęły, które unieważniam. 5407

KSIĄŻKĘ
wojskową — wydaną przez P. K. U. Radom zgubił Wolf Makowski. 5432

SOSNOWIEC. Redakcja: Piłsudskiego Nr. 4. Tel. 64. Skrytka poczt. 62.
Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 73
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.
Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia
Wiersz milimetrowy jednołamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 60 gr.; w tekście 45 gr.; za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne 10 — 30 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt przed tekstem i w tekście 70 mm., za tekstem 35 mm.; w niedziele i święta 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Admin. nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA.
Po 10 wyrazów w każdem kosztują:
30 drobnych ogł. 20 zł.
20 drobnych ogł. 13.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy dopłaca się po 5 g.

Oddziały „Kurjera Zachodniego": BĘDZIN, Małachowskiego 7. — CZELADŹ, J. Dembiński, Staszica 16. — DĄBROWA GÓRNICZA, Krótka 11. — GRODZIEC, Kiosk p. Łacińskiego. — KIELCE, Sienkiewicza 43. — ŁAZY, Władysław Jaworski. — OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kordaszewskiego. — STRZEMIESZYCE, księg. W. Bagińskiej. — ZAWIERCIE, 3-go Maja 29. — ZĄBKOWICE, kiosk p. Krapy. — ŻARKI, F. Nomberg. — MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego.

WYDAWCA I REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI